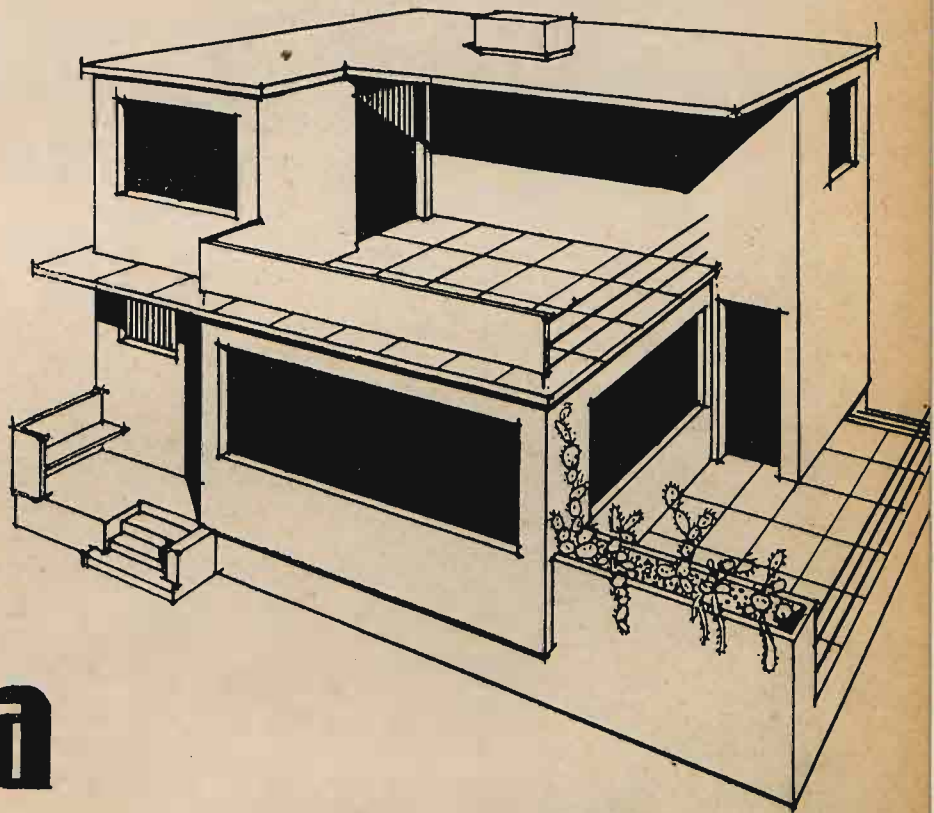


38. P

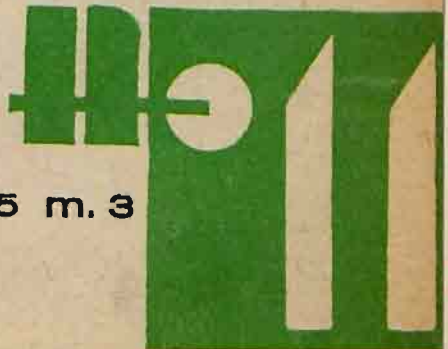
dom

# osiedle mieszkaniowe



a

dom  
 wolności  
 jacy



warszawa, krak. przedmieście nr. 5 m. 3

listopad

1933

## TREŚĆ Nr. 11 „DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE”

- Jednorodzinny dom . . . . . — Teodor Toeplitz.  
Dom wolnostojący . . . . . — arch. arch. Helena i Szymon Syrkusowie.  
Dom na Żoliborzu . . . . . — arch. arch. Nina i Józef Jan-kowscy.  
4 domy jednorodzinne z wystawy w Sztokholmie — arch. R. Gutt.  
Dom jednorodzinny na Wystawie Hygjeny 1930 r. w Dreźnie . . . . . — T. T.  
Ogródki skalne . . . . . — J. T.  
Plecionka druciano - drzewna w budownictwie — inż. Stanisław Domański.  
Kronika.  
Zebrania i Zrzeszenia.  
Z Polskiego Tow. Reformy Mieszka-niowej  
Wśród pism i wydawnictw.

**PRENUMERATA MIESIĘCZNIKA „DOM, OSIEDLE, MIESZKANIE”**

**15 ZŁ. ROCZNIE, 8 ZŁ. PÓŁROCZNIE.**

**CENA POJEDYNCZEGO NUMERU — ZŁ. 1.50**

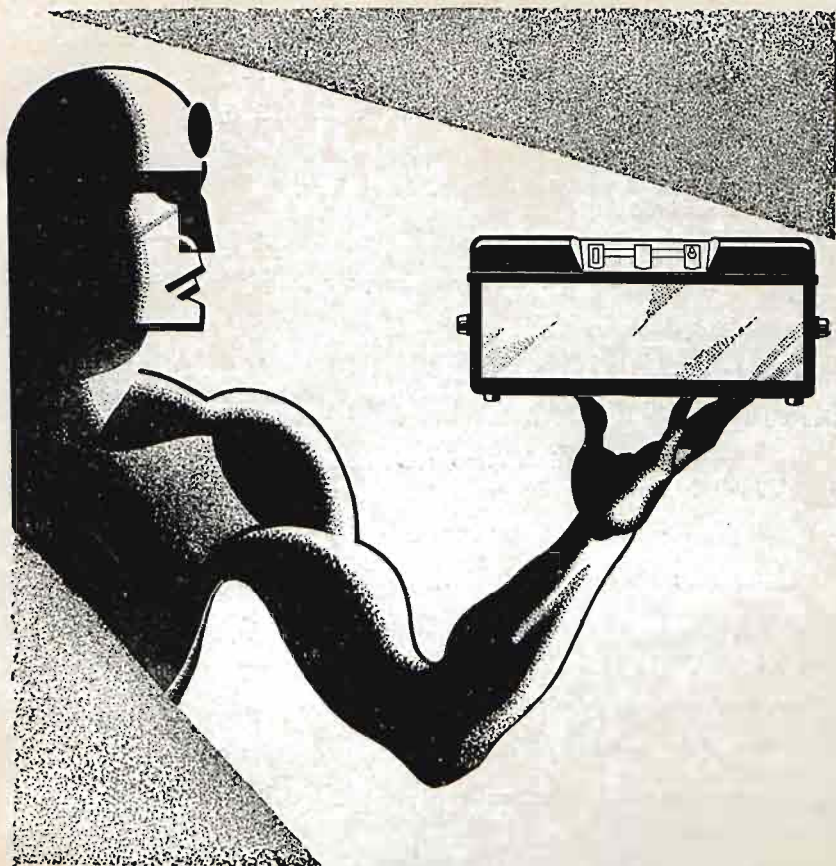
**CENY OGŁOSZEŃ:**

**Cała strona 300 zł.—Pół strony 150 zł.—Ćwiartka strony 80 zł. - Ósemka strony 45 zł.**

**ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI KRAK. PRZEDMIEŚCIE 5 m. 3.**

**TEL. 202-05. KONTO CZEKOWE P. K. O. 23.988.**

Odbito w drukarni „Robotnik”. Warszawa, Warecka 7



**Odbiornik, o którym tyle można powiedzieć...**

## **ELEKTRYCZNY ODBIORNIK PHILIPSA 2511**

Zdobywca pierwszych nagród  
w Wilnie, Londynie,  
Barcelonie, Sewilli,  
Pradze Czeskiej,

Zaopatrzone w słynne lampy  
Philipsa.

Niezwykła prostota strojenia:  
przy pomocy jednej tylko  
galki.

Silny, czysty, wierny odbiór  
mnóstwa stacyj europejskich.

Cena zł. 1750.—

ŻĄDAJCIE BROSZUR I PROSPEKTÓW  
OD WASZYCH DOSTAWCÓW LUB POD ADRESEM:

# **POLSKIE ZAKŁADY PHILIPSA S. A.**

**WARSZAWA, KAROLKOWA 36/44**

# TABLE DES MATIÈRES ET ILLUSTRATIONS

## *Maison pour une famille — Teodor Toeplitz.*

### *Maison pour une famille, isolée. H. et S. Syrkus.*

- 444. Maison type A. (couverture).
- 445. Plan de situation.
- 446. Chaque logement devrait être entouré de verdure.
- 447—449. Plans du type A.
- 450. Coupe du type A.
- 451. Vue du côté de la rue.
- 452. Une espace pleine de soleil est nécessaire pour chaque logement.
- 453. Type B.
- 454. Plans du type B.
- 455. Construction de voûtes.
- 456. Plan du type B.
- 457—458. Plans du type C.
- 459. Vue du type C.

### *Une maison à Żoliborz, arch. N. et J. Jankowscy.*

- 460—461. Vue de la maison.
- 462. Plan.
- 463—465. Intérieurs.

### *Quatre maisons à une famille de l'Exposition de Stockholm.*

- 466—483. Quatre exemples de maisons pour une famille pris de l'Exposition (plans, vues, intérieurs).

### *Maison pour une famille à l'Exposition d'Hygiène 1930 à Dresde. T. T.*

- 484. Maison pour une famille nombreuse (arch. H. Reichert).
- 485. Plan.
- 486. Des bassins dans un jardin, dont un à patauger pour les enfants.
- 487—489. Intérieurs.
- 490. Maison pour une famille dont un membre souffre de la tuberculose.
- 491. Plan.

### *Jardinets rocheux J. T.*

- 492. Jardinets rocheux dans un camp de prisonniers de guerre en Allemagne (Ruhleben).
- 493—494. „Escalier en pierre” — jardinets rocheux à Otrębusy auprès de Varsovie.
- 495. Jardinets rocheux à Arsté auprès de Stockholm, propriété de l'arch. Swen Wallander.
- 496. Fragment d'un jardinets rocheux de Mr. Z. Hellwig à Bydgoszcz.
- 497—503. *Réseau en fil de fer et bois — pour construction, ing. S. Domański.* Quelques espèces de réseau en fil de fer et bois.

### *Chronique.*

#### *Une nouvelle concurrence. — S. Rutkowski.*

- 504. Emballage pour vente, des planches de construction.
- 505. Une page d'un catalogue comportant 62 types de maisons.
- 506—508. Annonce, dans un journal quotidien, de „Sears, Roebuck et Co” se chargeant du financement de la construction des maisons sur le terrain des Etats Unis.

#### *Une maison, que chacun voudrait posséder. (Exp. de Berlin).*

- 509. Plan de situation.
- 510. Vue de trois maisonnettes pour une famille.
- 511—512. Vue et plan du type A.
- 513—515. Type B.
- 516—518. Type C.
- 519—520. Maison pour une famille, vue et plans.

#### *Une maison dont on doit se contenter.*

- 521—522. Les ruines d'un refuge de forteresse à Józefów auprès de Varsovie, et une baraque à Żoliborz sont habitées par des gens sans domicile.

# DOM

## OSIEDLE MIESZKANIE

MIESIĘCZNIK POD REDAKCJĄ JÓZEFA JANKOWSKIEGO,  
SZCZĘSNEGO RUTKOWSKIEGO, TEODORA TOEPLITZA

ROK II

LISTOPAD 1930

Nr. 11

### JEDNORODZINNY DOM

Dno nędzy mieszkaniowej dnia dzisiejszego nadto często przesłania nam zagadnienie najlepszego, najzdrowszego, najmiłszego mieszkania.

Chcielibyśmy jaknajprędzej, jaknajtaniej dopomóc wszystkim pozbawionym własnego kąta, dać im możliwość odosobnienia siebie i swoich najbliższych. Niech każdy ma choć jedną izbę, ale własną, jasną, ciepłą, suchą.

Szukając tego najtańszego, najprędzszego rozwiązania, widzimy je przede wszystkim w budowie wielkich domów zbiorowych na całkowicie urządzonych placach miejskich.

Ciasnotę pojedynczych mieszkań okupujemy wspólnymi urządzeniami i słusznie radzi jesteśmy każdej nowopowstającej setce mieszkań.

Ale takie mieszkanie nas nie zadowalnia.

W niejednej duszy ludzkiej tkwi potrzeba większego odosobnienia i większego zespolenia się z przyrodą, niż pozwala na to mieszkanie w domu zbiorowym.

Tej potrzebie odpowiada dom jednorodzinny, dom, którego rozszerzeniem i rozwinięciem jest ogród, w którym starzec znajduje swe ostatnie, — dziecko swe pierwsze umiłowania.

Dom jednorodzinny budowany w mieście w sposób zwarty na peryferiach lub w osiedlu podmiejskim jako dom bliźniaczy albo wolnostojący, nie koniecznie musi być droższy od mieszkania w domu zbiorowym.

Niemiecki zjazd budowlany w 1925 r. po dyskusji, w której brali udział niewątpliwi rzeczoznawcy, stwierdził, w sposób nie ulegający wątpliwości, że mieszkanie w domu jednorodzinny jest droższe od mieszkania w domu koszarowym.

Gdyby zaś nawet przypuścić, że mieszkanie w domu jednorodzinny przy porównaniu istniejących kosztów gruntu budowlanego, ulicy i budowy mieszkania jest nieco droższe, to i wtedy należałoby się zastanowić, czy w interesie gospodarstwa społecznego nie leży ten nieco zwiększony wydatek.

Spiętrzenie mieszkań po części tylko wpływa na ich potaniecie, w części zaś podraża koszty poszczególnego mieszkania.

Potaniecie polega na tem, iż koszty piwnic i dachu rozkładają się na większą ilość mieszkań.

Z drugiej jednak strony należy rachować podrożenie: grubość ściany rośnie, schody są większe i z lepszego materiału, niezbędna jest większa ilość ścian ogniowych. Przepisy budowlane przewidują, lub przewidywać winny daleko idące ulgi dla domów jednorodzinnych.

Podobnie jak z kosztami budowy, ma się rzecz i z kosztami ulicy oraz inwestycjami miejskimi (kanalizacja, woda, gaz, elektryczność). Mniejsza ilość mieszkańców pozwala zarówno na znaczne zwężenie ulicy, jak i na bardziej ekonomiczną jej budowę.

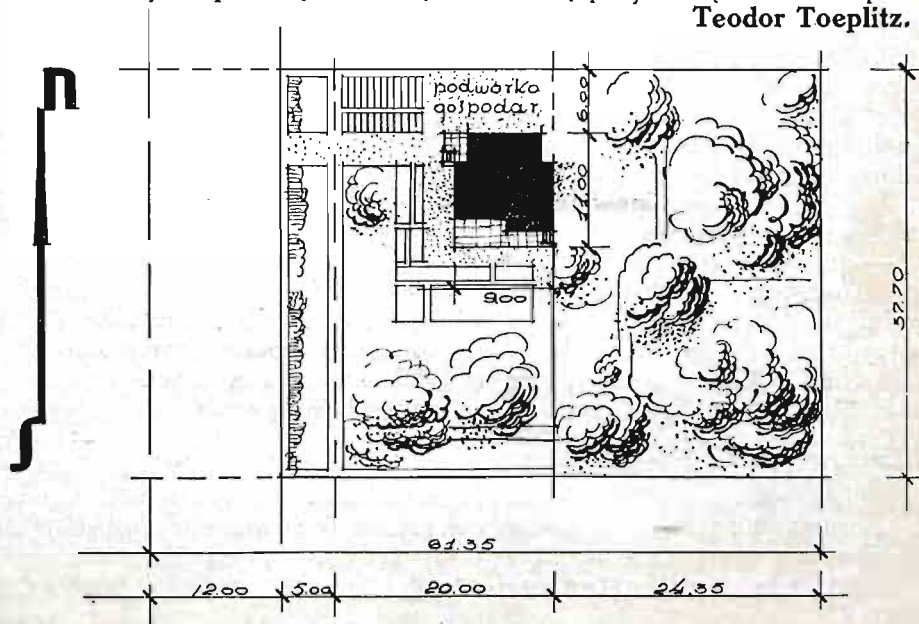
Koszt placu nie powinien być brany pod uwagę, gdyż wielopiętrowość wznoszonych budowli powoduje odpowiedni wzrost ceny placów.

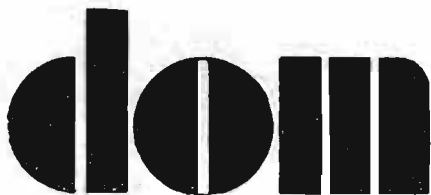
Nie należy więc zrzucać się budowy domów jednorodzinnych. Zastosowanie do nich racjonalnej budowy, a przede wszystkim masowego budownictwa domów z części znormalizowanych pozwoli na znaczne ich potanie. Najlepszym tego dowodem rozpowszechnienie domu jednorodzinnego w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Nie zapominajmy słów Marcina Wagnera na mieszkaniowym Zjeździe Wiedeńskim: „Ameryka rozpoczęła budowę domów jednorodzinnych nie wtedy, kiedy stała się bogata, ale przede wszystkim budowała domy jednorodzinne, a potem się wzbogaciła. Podobnie zresztą było w Anglii, Holandji i t. d.”.

Dom jednorodzinny to niekoniecznie pałacyk czy willa, lub wstydliwie ukrywająca się kamieniczka czynszowa, żerująca na sublokatorze, ale może on być naprawdę celem dążeń i cichą przystanią człowieka pracy.

**Teodor Toeplitz.**





## wolnostojący

h e l e n a s y r k u s  
s z y m o n s y r k u s  
a r c h i t e k t a

Podane niżej wolnostojące domy jednorodzinne (typ **z**, **b**, **c**) stanowią ilustrację jednej i tej samej zasadniczej myśli architektonicznej i czynią zadość tym samym postulatam konstrukcji, higieny i funkcjonalizmu, które wyłuszczyliśmy w objaśnieniu typu **a**. Różnica między temi typami polega jedynie na pewnym ściśnieniu wzgl. rozluźnieniu planu (typ **a** ma 396 m<sup>3</sup>; typ **b** — 325 m<sup>3</sup>; typ **c** — 280 m<sup>3</sup>).

Rozwiązania te stanowią próbę typizacji małego mieszkania przy założeniu domu jednorodzinnego, wolnostojącego na terenach podmiejskich (sprawę fałszywej polityki terenowej przy obiektach tego rodzaju omówimy kiedyindziej — narazie, wobec faktu istnienia dużej ilości właścicieli drobnych działek podmiejskich, którzy pragną je zabudować, i powinni uczynić to w sposób, odpowiadający nowoczesnym wymogom kultury i higieny, uważamy próby typizacji tanich domów wolnostojących za zagadnienie architektoniczne dużej wagi).

Plan, podany przez nas, jest nierozłącznie związany z naczelną ideą konstrukcyjną nowoczesnego budownictwa: rozdziałem funkcji dźwignia i funkcji izolacji ciepło - zimno i wilgociochronnej. Konstrukcyjny szkielet żelazny spełnia funkcję dźwignia i uwalnia ściany zewnętrzne od ciężaru stropów. Ściany te są więc wolnostojące i mogą być dowolnie szeroko otwarte. Materiał wypełniający to albo lekki beton komórkowy (gazobeton lub celolit) — albo pół cegły dziurawki, ocieplonej heraklitem, solomittem, tektonem itp. Zaletą takiej ściany jest jej lekkość, ciepłota i łatwy montaż — wszystko razem wpływa na obniżenie kosztu budynku przy budowie (transport, czas trwania budowy, możliwość szybszego zamieszkania) i eksploatacji (mniejsze zużycie opału).

Przy projektowaniu konstrukcji musimy jednakże uwzględnić różnicę współczynnika rozszerzalności szkieletu stalowego i materiału wypełniającego i tak je ze sobą łączyć, ażeby każda część budynku miała pozostawioną możliwość pewnych nieznacznych ruchów bez szkody dla całości w celu uniknięcia powstania szkodliwych rys.

Szkielet konstrukcyjny pomyślany z profili normalnych: słupy pionowe z dwóch połączonych ze sobą ceowników lub kątowników, tak ustawionych, ażeby od strony zewnętrznej były ochronione dostateczną warstwą materiału wypełniającego, któraby odseparowała żelazo od działania zimna i ciepła (zmian atmosferycznych); stropy naprzemian z jedno i dwuteówek — (patrz rysunek), wypełniony gotowcami i **suchemi** płytami z lekkiego betonu (bez szalowania!). Dzięki zastosowaniu szkieletu żelaznego ciężary są ześrodkowane, więc fundamenty składają się prosto ze stóp betonowych.



446. Każde mieszkanie winno być otoczone zielenią drzew.





Dom ten pomyślany jest jako gładki i prosty futerał dla wszystkich czynności, jakie się w jego wnętrzu odbywać będą. Czynności te podzielono zasadniczo na pewne grupy i zależnie od ich charakteru i przeznaczenia umieszczono w odpowiednich przegródkach planu i przekrojów, dostosowanych do nich wymiarami, kształtem, położeniem względem stron świata, wzajemną komunikacją względnie izolacją. Przegródki te są stałe lub elastyczne; zamknięte lub otwarte zależnie od potrzeby.

**Zasadnicze grupy funkcji:**

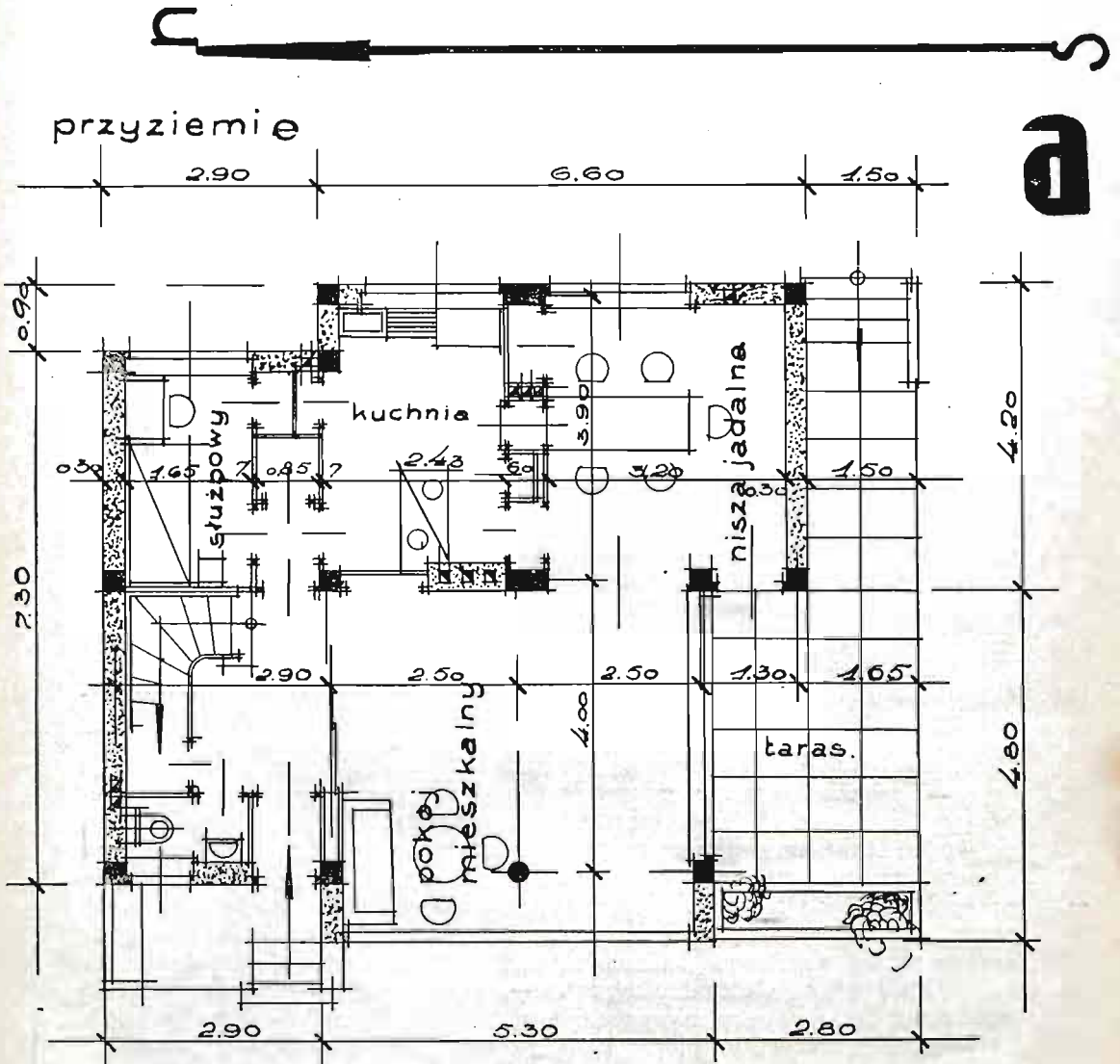
- 1) funkcje gospodarcze;
- 2) jedzenie
- 3) dzienne przebywanie;
- 4) spanie.

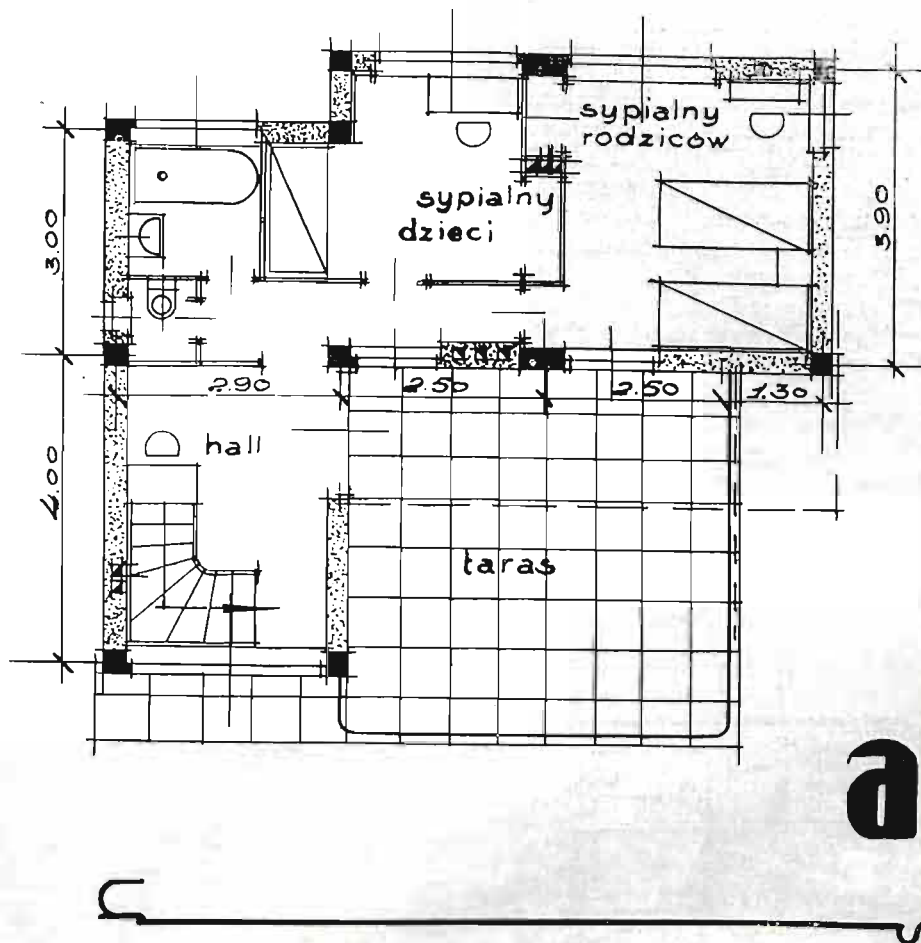
1) **Czynności gospodarcze** wymagają izolacji od reszty mieszkania, a jednocześnie łatwej komunikacji z wejściem, z pokojem jadalnym i pokojami sypialniami, znajdującymi się na piętrze. Część gospodarczą umieszczono tedy naprzeciwko wejścia koło klatki schodowej, oddzielając ją jednak od hallu korytarzykiem, izolującym zapachy kuchenne. Z korytarzyka troje drzwi: do kuchni, do schowka na szczotki, ścierki, odkurzacz itp. i do pokoju służbowego. Tak więc służąca na odgłos dzwonka otwiera drzwi, nie przechodząc przez pokoje mieszkalne. Zamiast ciemnej i nieprzewietrzanej niszy w kuchni użyto tę samą kubaturę na **pokój służbowy**, o wymiarach minimalnych, lecz z przewidzianem miejscem na łóżko, stół, krzesło, wbudowaną szafę. Główną zaletą tego pokoju jest racjonalne usłonecznienie (wschód) i dobre warunki przewietrzania (przez hall naprzecieżał), dzięki czemu nawet to minimalne pomieszczenie stanowi pełnowartościową **komorę sypialną**.

**KUCHNIA** dostosowana jest kształtem i wymiarami do szeregu czynności, które się w niej odbywają. Rozmieszczenie wbudowanych mebli (wentylowanej spizarki, trzona kuchennego, połączonego ze skrzynką do węgla, stołu, zmywaka ze spływem do stołu, półek etc., aż do kredensu z podwójnym okienkiem do podawania półmisek do niszy stłowej—t. zw. przez Niemców Durchreiche) pomyślane jest według zasady organizacji pracy, a małe wymiary kuchni (szerokość 2 m. 20), możliwe jedynie przy zastosowaniu wbudowanych mebli oszczędzają zbytecznego biegania na wszystkie strony. Centralne ogrzewanie, skład koksu, pralnia z suszarnią oraz piwnica na zapasy mieszczą się w dolnej kondygnacji, przyczem dla oszczędności wszystkie piony kanalizacyjno wodociągowe sprowadzone są do jednego.

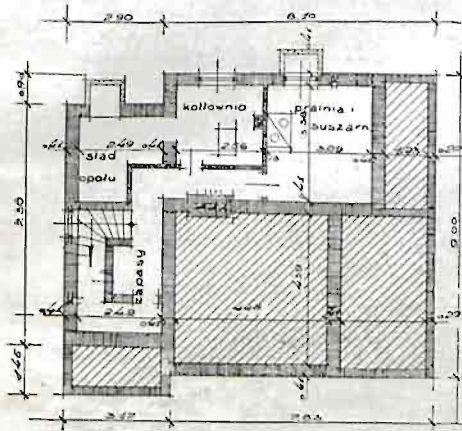
**NISZA STOŁOWA** łączy się z kuchnią zapomocą podwójnych drzwi, zatrzymujących zapachy kuchenne, oraz przez szafę kredensową z wspomnianą

nem wyżej podwójnym okienkiem, przez które wsuwa się półmiski wprost na stół w niszy — i tą samą drogą zabiera zużyte naczynie stołowe etc. W ten sposób obsługa może być w razie potrzeby zupełnie niewidzialna. Nisza ta oświetlona jest dużym oknem, wychodzącym na wschód. Drzwi balkonowe łączą ją z tarasem, na którym w pogodne dni spożywać można posiłki. Ponieważ taras stanowi niejako rozszerzenie niszy, wymiary jej są minimalne, obliczone według wymiarów stołu i krzeseł oraz przestrzeni, potrzebnej dla cyrkulacji obsługi.





448. Rzut parteru.  
plan piwnic



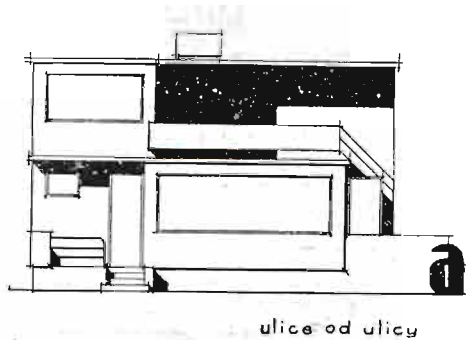
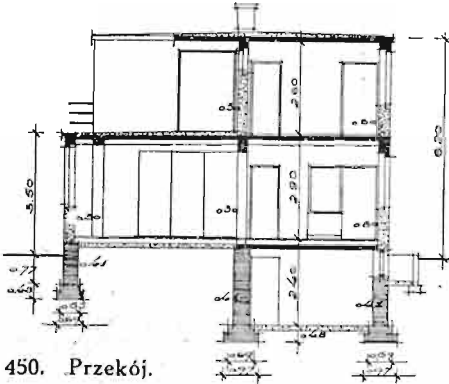
449. Rzut piwnic.

**POKÓJ MIESZKALNY (DZIENNE PRZEBYWANIE RODZINY)** — zastępuje „krytą werandę”, konieczną na terenach podmiejskich (vide szpetne oszklone dobudówki, które powstają w tych domach, gdzie tego rodzaju pomieszczenie nie było z góry przewidziane). Pokój ten traktowany jest szerzej. Kotara łączy go z niszą stołową; drzwi rozsuwane z hallem. Kominek. Wbudowana biblioteka. Konstrukcja słupowa pozwala na luksus ogromnych okien, luksus, kosztujący tyleż, co szereg małych okienek przy zwykłej cegła-

nej konstrukcji. Wielkie okna południowe i zachodnie łączą wnętrze mieszkalne z ogrodem i tarasem otwartym. Jeżeli część gospodarcza stanowi zespół sprawnie funkcjonujących komórek zamkniętych, to część mieszkalna traktowana jest jako **otwarte wnętrze**.

**SPANIE I ODPOCZYNEK** — wzgl. samotne przebywanie zizolowane jest od pomieszczeń gospodarczych i pokoju „wspólnego przebywania” przez umieszczenie pokoi sypialnych i tarasu wypoczynkowego na piętrze. Względy bezpieczeństwa dyktowały również takie umieszczenie części sypialnych. W domu tym można więc spać przy otwartych oknach, można korzystać z kąpieli słonecznych na otwartym tarasie, można schronić się przed deszczem lub zbyt palącym słońcem pod daszkiem, przykrywającym część tarasu.

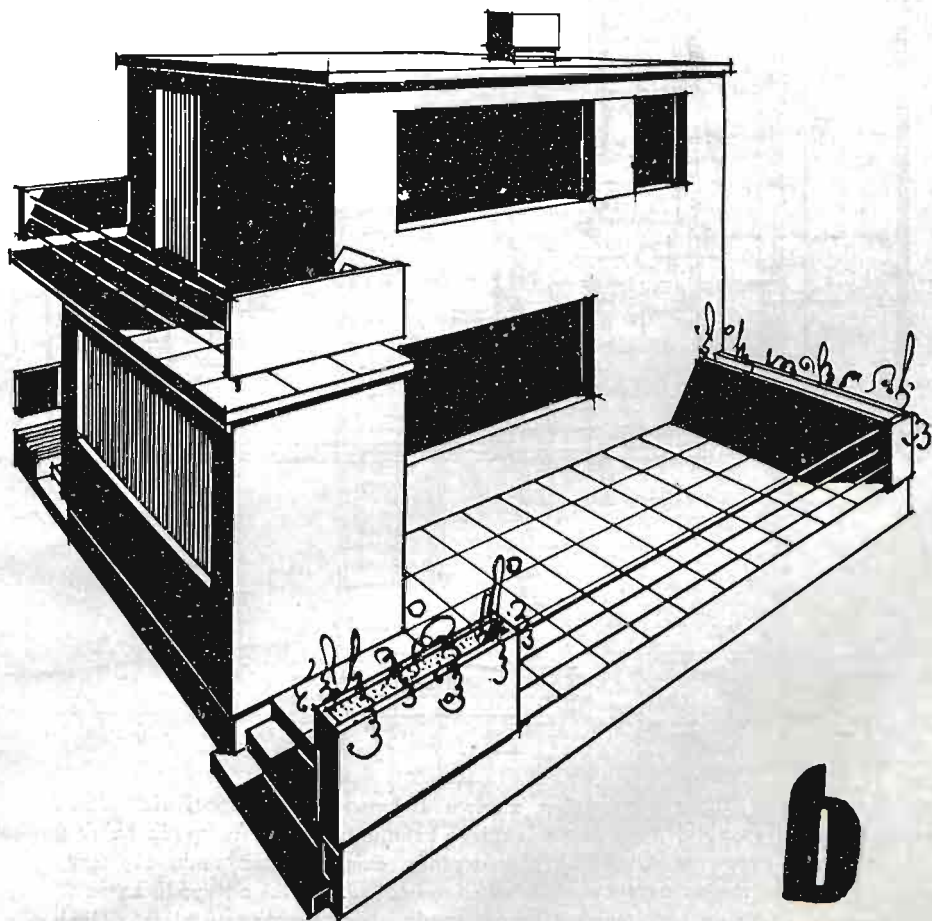
Pokoje traktowane jako „komory sypialne” mają wymiary niewielkie, ale dostateczne, gdyż doskonałe warunki przewietrzania i racjonalne usłonecznienie (wschód) dają gwarancję zdrowotności. Oba pokoje jak również łazienka, dostępne z korytarza. Przewidziano dwie dwułożkowe komory sypialne: jedną dla rodziców i jedną dla dzieci, przy czym w pokoju dziecięcym łóżka umieszczono piętrowo, w niszy, pozostawiając resztę pokoju wolną do pracy lub zabawy.



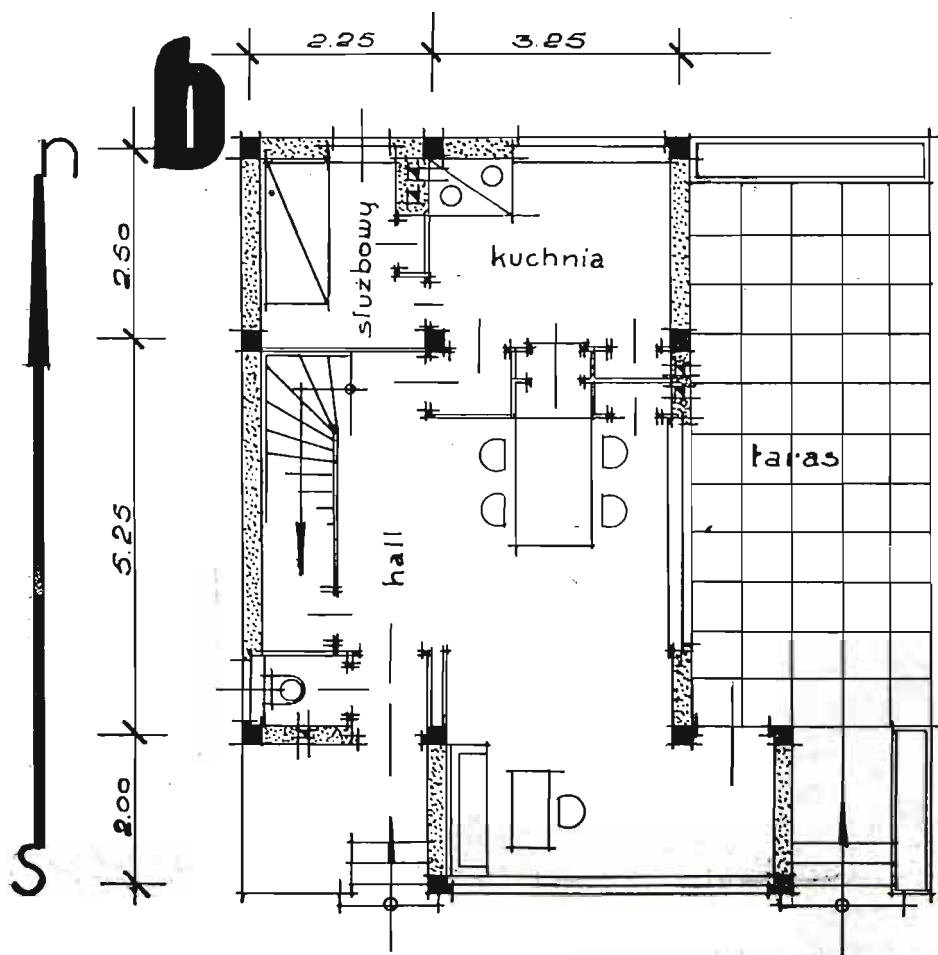
452. Dla każdego mieszkania przestrzenie pełne słońca.

b

Konstrukcja, zasadniczy podział mieszkania według funkcji, usłonecznienie pokoju mieszkalnego i komor do spania — identyczne z typem a. Charakter pokoju dziennego przebywania zmodyfikowany: punkt ciężkości przeniesiony na pokój stołowy, który łączy się z kuchnią w ten sam sposób, co nisza jadalna w typie a. Z pokoju stołowego wydzielono niszę do pracy lub zabawy dla dzieci, łączącą się bezpośrednio z tarasem, który stanowi jej rozszerzenie.



b



454

455

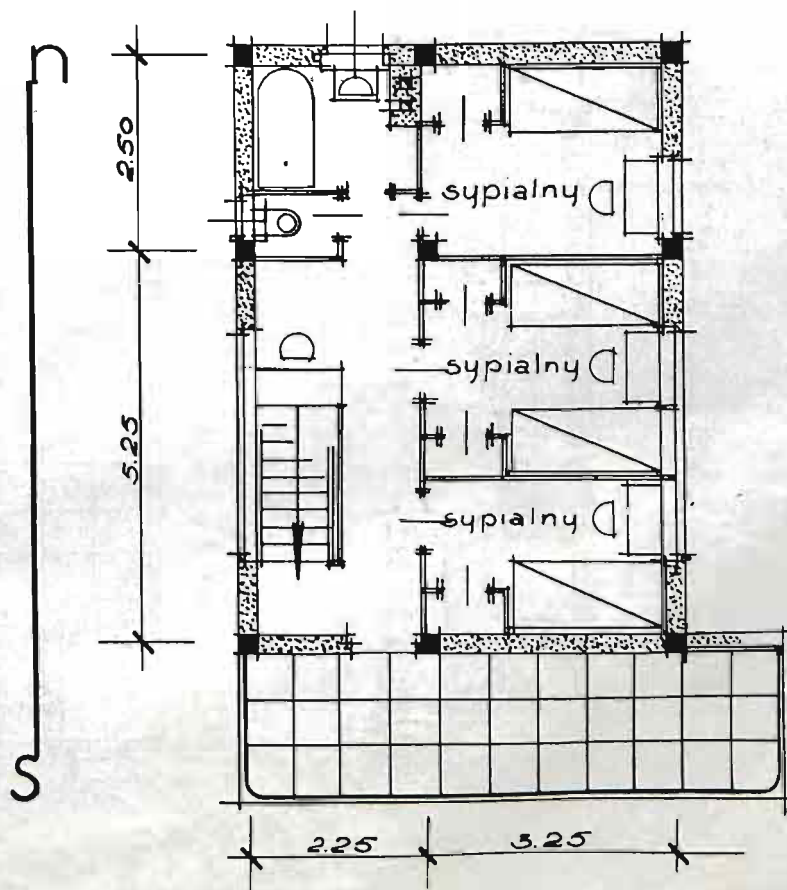


Konstrukcja stropu naprzemian z dwu i jednoteówek umożliwia WSUWANIE gotowych i suchych zbrojonych płyt z lekkiego betonu, betonowanie spodu belek pozwala na wypełnienie stropu w GÓRNEJ płaszczyźnie, dzięki czemu unika się zasypywania gruzem, który jest magazynem kurzu, brudu i robactwa. Belki od spodu są osiatkowane i otynkowane, przez co otrzymujemy szereg zamkniętych komór powietrza, ocieplających strop.

Górna kondygnacja, przeznaczona na spanie, stanowi zespół elementów sypialnych, mogących powtarzać się w dowolnej ilości przy wzroście rodziny. Odpowiednio do wzrostu ilości komór sypialnych rozszerza się dolna kondygnacja, przeznaczona na dzienne przebywanie rodziny.

Każdy element sypialny spełnia zasadnicze wymagania higieny i wygody: jest oświetlony światłem wschodniem i przewietrzany naprzestrzał, posiada bezpośredni dostęp z korytarza i łatwe połączenie z łazienką i klozetem. Dalszym rozwinięciem byłaby woda bieżąca w każdym elemencie sypialnym. Wymiary elementów wynikają z wymiarów zasadniczych sprzętów — szafy i łóżka.

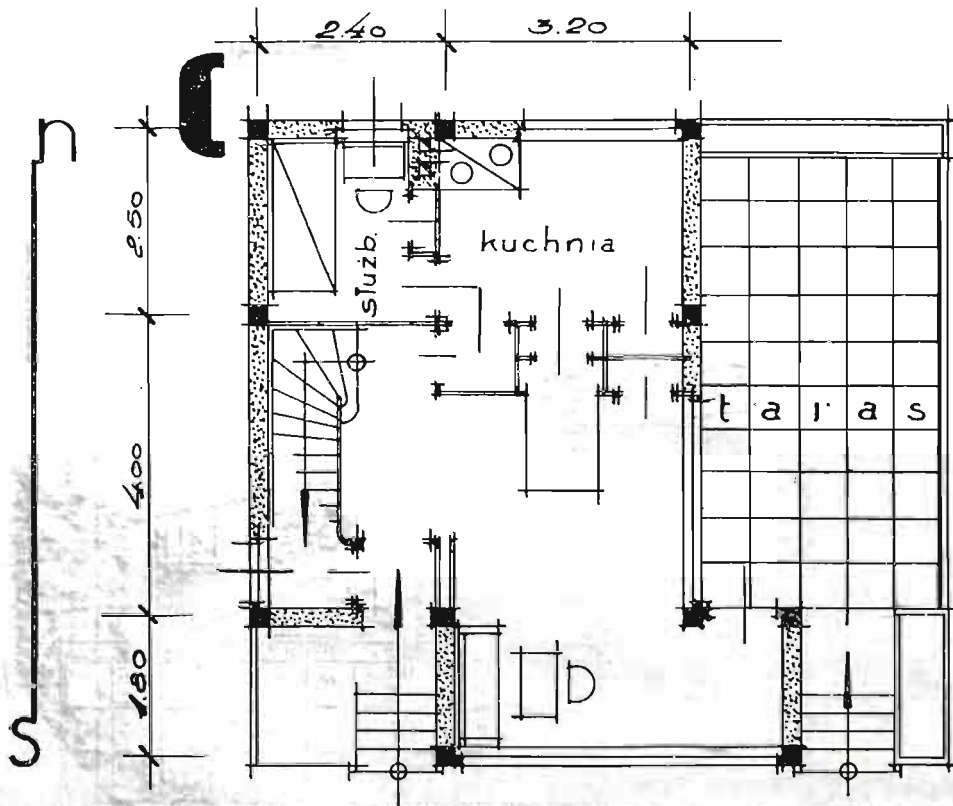
W typie b wprowadzono trzy elementy: jedną dwułożkową komorę dla rodziców i dwie jedno- względnie dwułożkowe kamery dla dzieci (w wypadku kamery dwułożkowej łóżka umieszcza się piętrowo jedno nad drugim). Tak więc w typie tym umożliwiony jest podział pokoiw dziecięcych według płci.





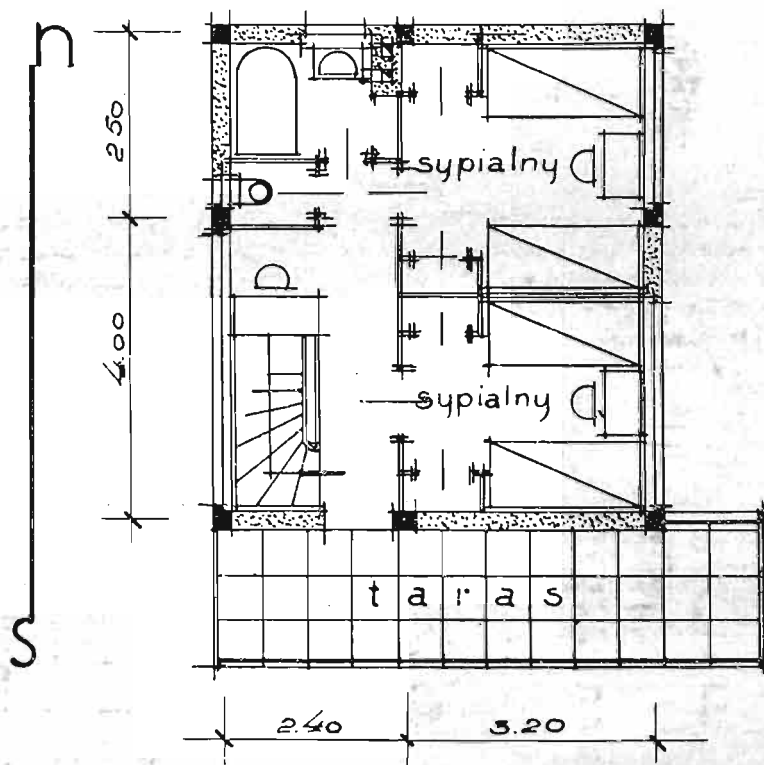
Typ ten zawiera tylko 280 m<sup>3</sup>; pokój dziennego przebywania o charakterze identycznym z typem b (pokój jadalny z niszą do pracy); kondygnacja sypialna składa się z 2-ch wyżej omówionych elementów dwułożkowych (dla rodziców i dla dzieci), oraz łazienki z w. c.

Mniejszej ilości pomieszczeń sypialnych odpowiada proporcjonalnie zmniejszona część mieszkalno - gospodarcza (dół).



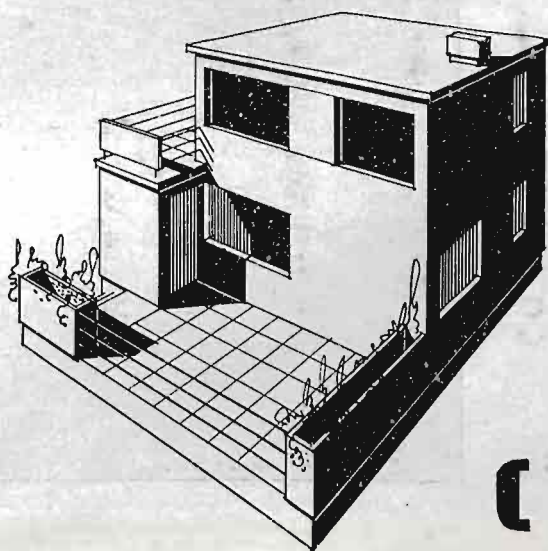
plan przyziemia.





458

plan I piętra



459



## DOM NA ZOLIBORZU

**Arch. Niny i Józefa Jankowskich**



460

Sylweta domu z uskokami, uwarunkowana właściwościami terenu. Parcela ukośnie przecięta rowem, obecnie zasypnym.

Orientacja bardzo szczęśliwa: południe, wschód, zachód.

Rozplanowanie domu oparte na trzech zasadach: dobrego naświetlenia, dobrej komunikacji i gospodarczych wygód.

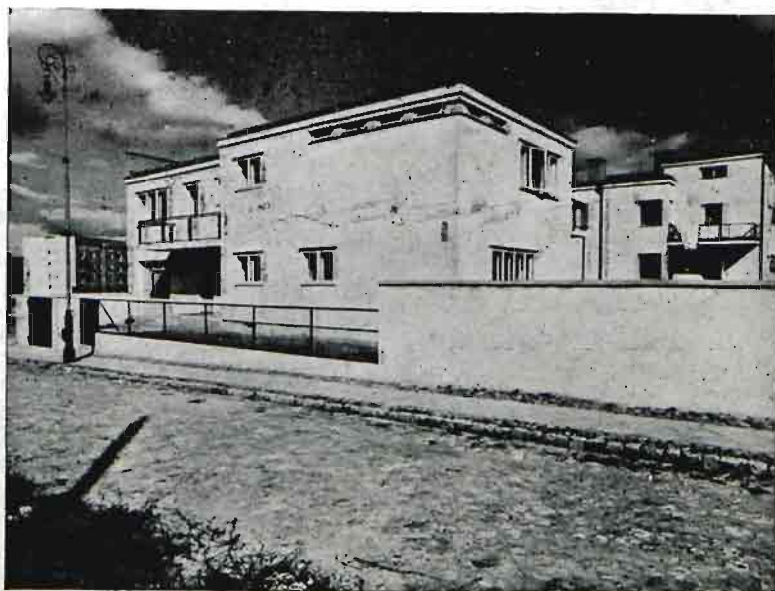
Jadalny i bawialny potraktowane, jako jedna całość.

Kuchnia bezpośrednio przy jadalnym, podawanie przez okienko. Pralnia przy kuchni. Schody o prostym biegu, niewysokie.

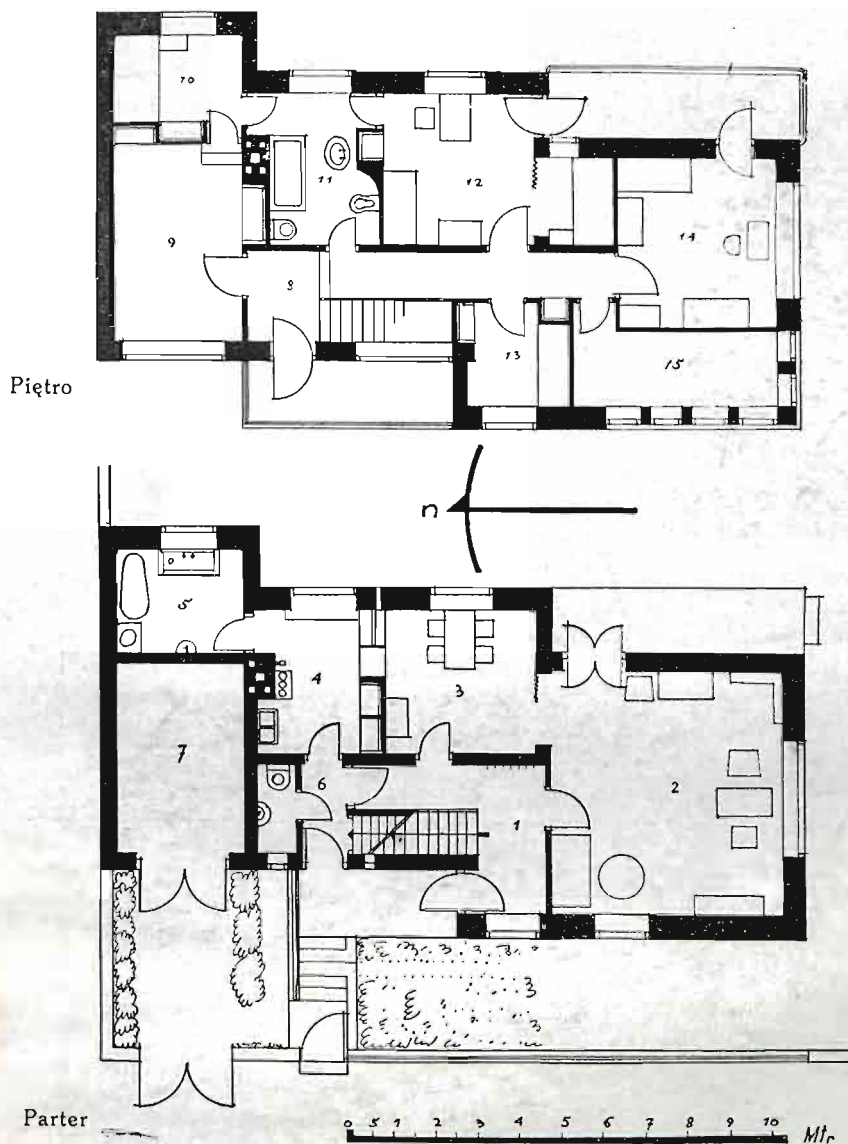
Sypialne pokoje i łazienka na wschód i południe.

Suszarnia na jednym poziomie z pokojami sypialnymi.

Szafy ubraniowe, kredensy, szafy kuchenne i w pracowni — wbudowane, gładkie, lakierowane. Drzwi z klejlonki, lakierowane. Podłogi z linoleum, limotolu.

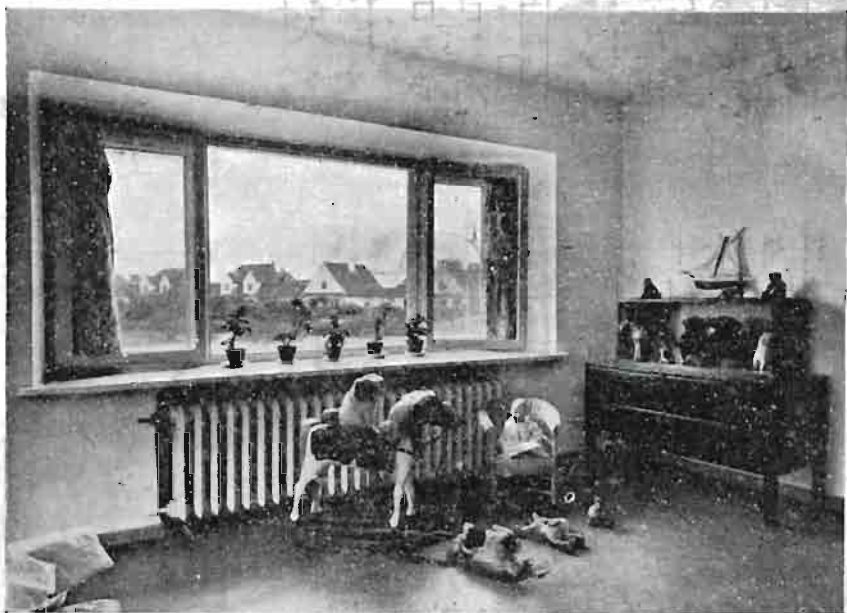


461



462

Objaśnienie rzutów: 1. przedpokój, 2. bawialny, 3. jadalny, 4. kuchnia, 5. pralnia, 6. sień, 7. garaż, 8. przedpokój, 9. pracownia, 10. sypialny, 11. łazienka, 12. sypialny, 13. służbowy, 14. dziecinny, 15. suszarnia i skład.



463. Pokój bawialny i pokój dziecienny.



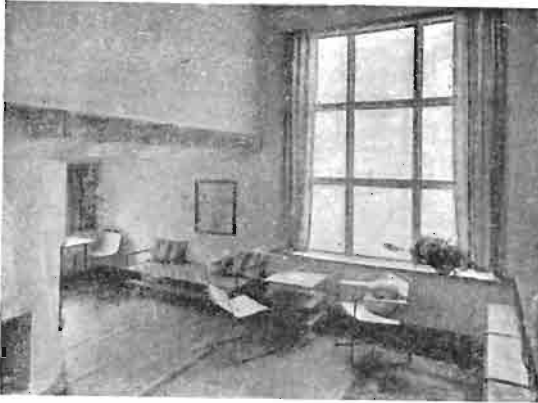
464. Część jadalna pokoju mieszkalnego.

W bawialnym i jadalnym—posadzka jesionowa. Ściany biało pomalowane. Ogrzewanie centralne, wodne. Wysokość parteru w świetle 2.60 m., piętra 2.50 m.

Dom murowany z cegły, kryty płytą żelbetową z izolacją powietrzną. Dwa balkony: od południowego wschodu i półn.-zachodu.



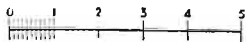
465. Łazienka na piętrze.



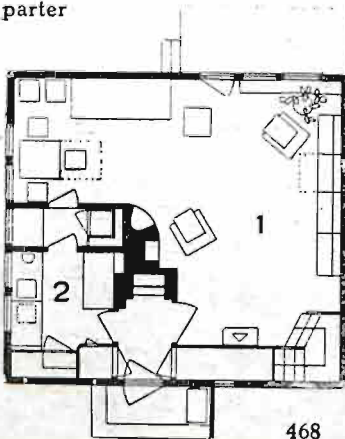
466



467

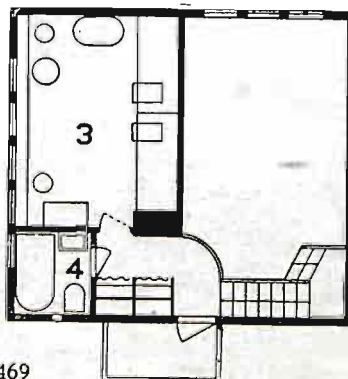


parter

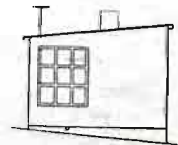


468

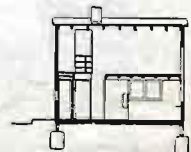
piętro



469



470



471

## 4 DOMY JEDNORODZINNE Z WYSTAWY W STOCKHOLMIE

**Arch. Carl Hörrik**

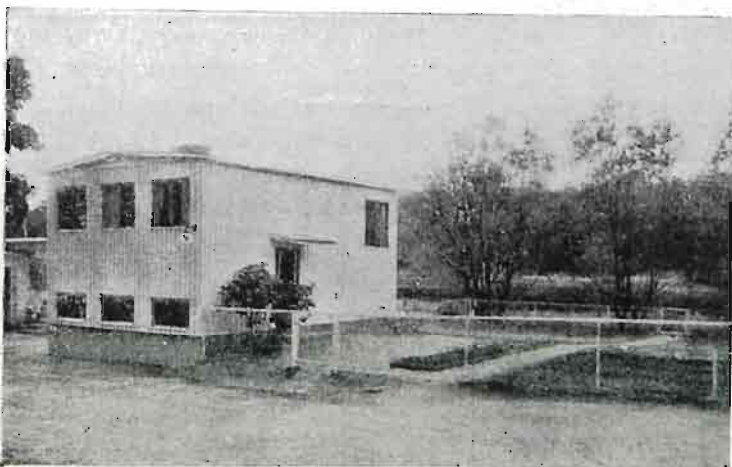
Z przedsionka wchodzimy do pięknego pokoju wysokości 5.00 m., z niższą wnęką na jadalnię.

Nad jadalnią, kuchenką (2) wraz z kredensem i sypialnią umieszczony jest duży pokój sypialny (3) i łazienka (4). Schody na piętro prowadzą z pokoju mieszkalnego.

Pow. zabudowana 38.00 m.<sup>2</sup>  
Kubatura 190.00 m.<sup>3</sup>



472



473

**Arch.**

**Uno Åhrén  
Sztockholm**

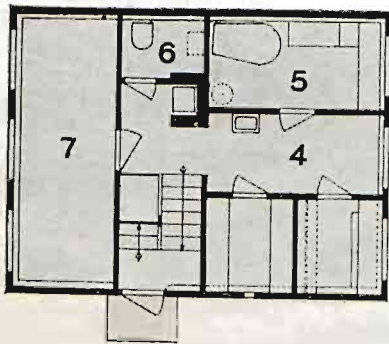
**Dom dla  
rzemieślnika  
z warsztatem**

W dolnej kondygnacji, do której schodzimy 8 stopniami, mieści się warsztat (7), ustęp (6), łazienka i pralnia (5) oraz spiżarnia.

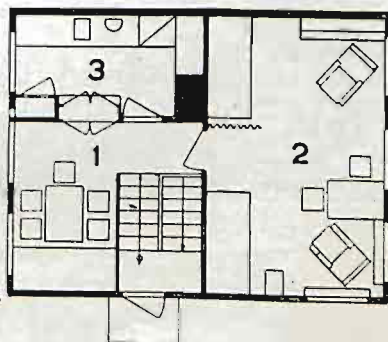
Na górze jest duży pokój mieszkalny, w którym jest miejsce na 2 łóżka (2), kuchnia (3) i mała jadalnia (1).

Kubatura, licząc od podłogi dolnej kondygnacji do safitu kondygnacji górnej 250 m.<sup>3</sup>

Powierzchnia załudniona 41.50 m.<sup>2</sup>



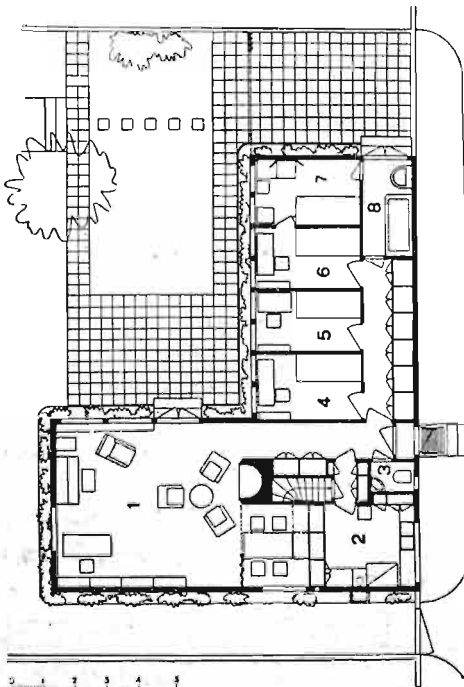
474



475



476. Sypialnia na piętrze.



478



477

**Architekt**

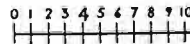
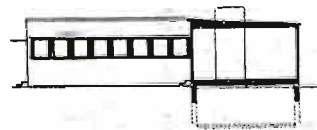
**Sven Markelius**  
**Sztokholm**

Dom parterowy, składający się z dużego pokoju mieszkalnego (1) z wnęką na jadalnię, kuchenki (2) i klozetu (3), oraz 4 sypialnie (4—7) z łazienką (8), zgrupowanych wzdłuż korytarza z szafami.

Z pokoju mieszkalnego i łazienki, wyjście do ogrodu.

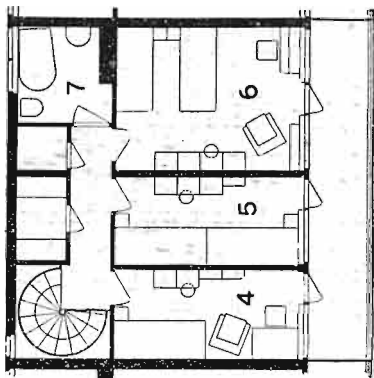
Kubatura domu 350 m.<sup>3</sup>

Powierzchnia zabudowana 100 m.<sup>2</sup>

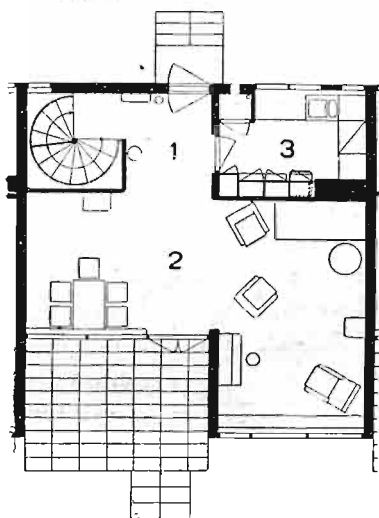


479

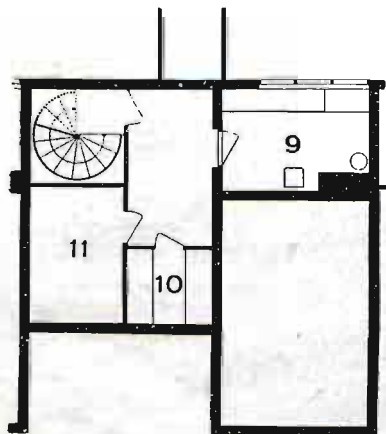




481. Piętro.



482. Parter.



483. Piwnica.



480

Arch.

Uno Åhrén  
Sztokholm

### Dom piętrowy

Na parterze: przedpokój (1), kuchenka (3) oraz duży pokój (2) z podcieniem, z którego wyjście do ogrodu.

Na 1 piętrze: 3 sypialnie (4, 5, 6) na 4 łóżka, łazienka z klozetem (7) i 2 szafy. Z pokoi sypialnych wyjście na wspólny balkon.

W piwnicy pralnia (9), szpizarnia (10) i piwniczka (11).

Kubatura domu 340 m.<sup>3</sup>

Pow. zabudowana 61.50 m.<sup>2</sup>

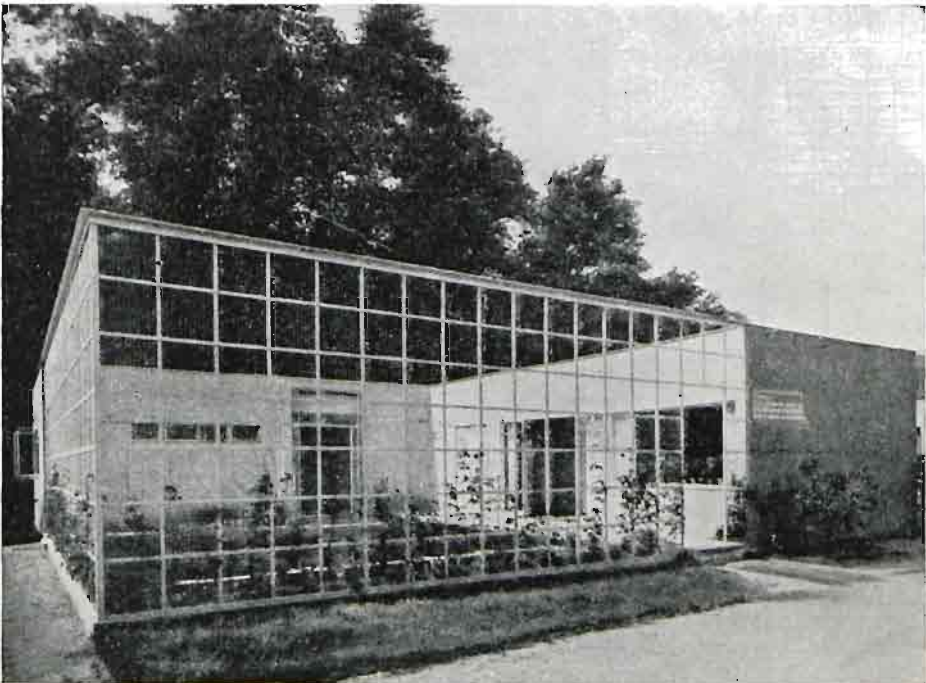
## DOM JEDNORODZINNY NA MIĘDZYNARODOWEJ WYSTAWIE HYGJENY 1930 R. W DREZNIE

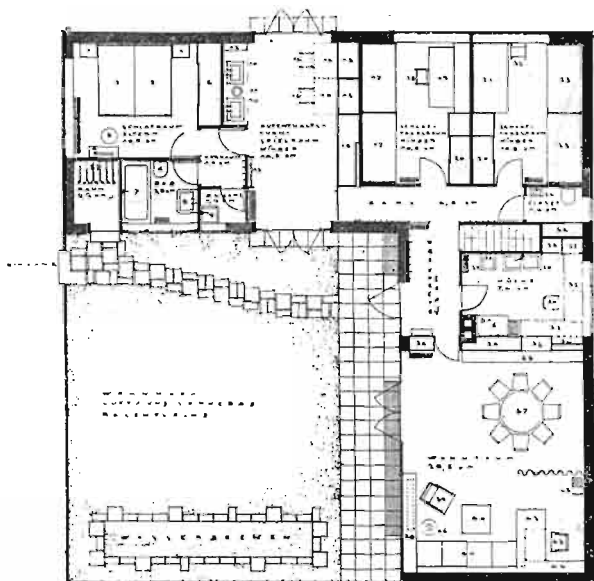
Wystawa Hygieniczna, która by nie obejmowała sprawy mieszkaniowej, nie odpowiadałaby swojej nazwie.

Na Międzynarodowej Wystawie Hygijny 1930 w Dreźnie spotkać się można ze sprawą mieszkaniową we wszystkich niemal działach wystawy. Całkowicie jej poświęcony dział — Mieszkanie i Osiedle oświetla zagadnienie bezpośredniego związku pomiędzy mieszkaniem i zdrowiem.

Niewielkie osiedle, położone na skraju terenu wystawowego, związane z pięknym parkiem, zawiera ciekawą kolonję ogródków działkowych, których urządzenie i kultura odpowiada potrzebom i upodobaniom różnych typów ludzkich, wzorową szkołę, typy najmniejszych mieszkań, wystawione przez R. F. G. (znane naszym czytelnikom Towarzystwo badań nad ekonomiczną budową) wreszcie kilka domów jednorodzinnych, którym szczególną chcemy poświęcić uwagę.

Przedewszystkiem dom dla licznej rodziny wybudowany z polecenia i na koszt „Związku Saskich Stowarzyszeń budowlanych o charakterze użyteczności publicznej” przez arch. H. Richtera.

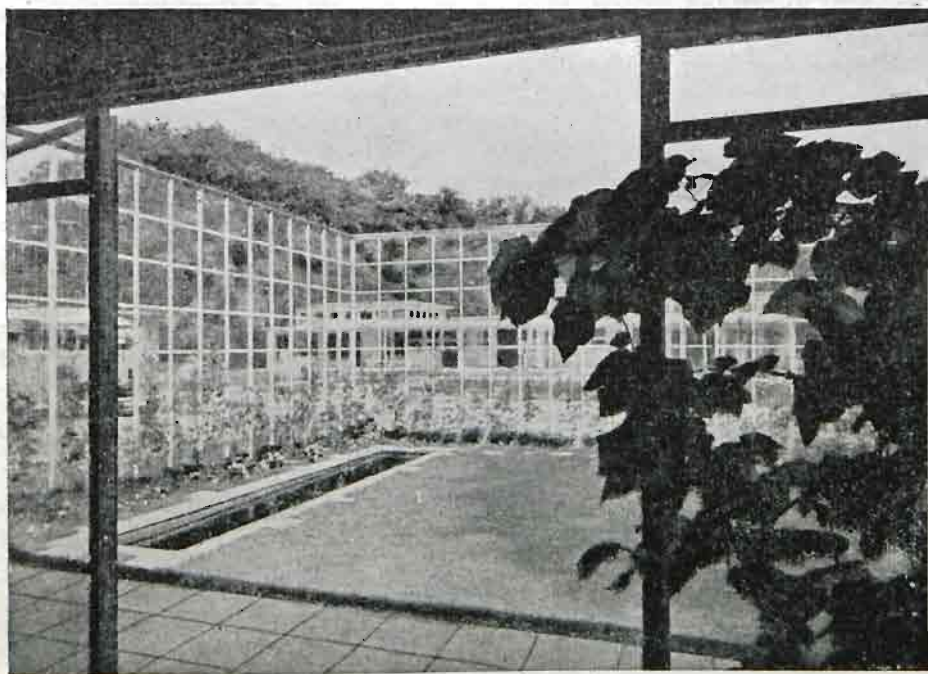




Dom charakteryzuje układ prostokątny, oddzielający całkowicie trakt sypialny od traktu, zawierającego część mieszkalną i gospodarczą. Prosty kąt pomiędzy traktami zajmuje ogród przed domem, otoczony wysoką siatką, którą z czasem pokryją całkowicie zielenią pnąca.

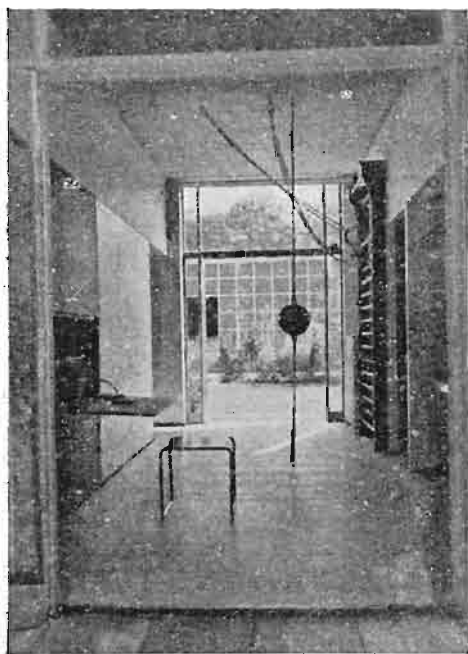
Ogród łączący się bezpośrednio szerokim otworem z jadalnią oraz z pokojami dziecinnymi przez korytarz o charakterze hali gimnastycznej, staje się istotną częścią mieszkania i razem z domem wytwarza architektoniczną, zamkniętą w sześcian całość.

485



486

W ogrodzie basen-pluskalnia dla dzieci.



487. Miejsce do zabawy w pokoju dzieciennym.



488. Korytarz-hala gimnastyczna.



489. Miejsce do pracy w pokoju dzieciennym. Łóżko składane z kłapą, która w dzień używana jest jako biórkę do pracy.

Pokój jadalny jest jednocześnie pokojem mieszkalnym w którym mogą pracować spokojnie rodzice. Dzieci mają 2 pokoje sypialne, każdy na 3 łóżka, trzecie łóżko chowa się na dzień w ścianę, pozwalając na wysunięcie stołu do pracy. Dla zabaw i gimnastyki służy im dwustronnie oświetlony i przewietrzany korytarz, łączący, względnie dzielący pokoje dzieci od sypialni rodziców.

Istniejąca od 13 lat Saska Organizacja pomocnicza Spółdzielni Mieszkaniowych „Sächsische Heim” wybudowała na wystawie w Dreźnie dwa domy o specjalnem przeznaczeniu: dom dla rodziny ciężko porażonego inwalidy wojennego i dom dla rodziny, w której jest człowiek chory na gruźlicę. Ten ostatni ciekawy dom reprodukowujemy.

W planie rzucza się w oczy zwrócony ku południowi, otwarty na leżalnię, całkowicie izolowany pokój chorego, zaopatrzone we własne urządzenia kąpielowe i sanitarne.

Domy jednorodzinne na wystawie Drezdeńskiej z natury rzeczy uwzględniają najdalej idące wymagania higieny.

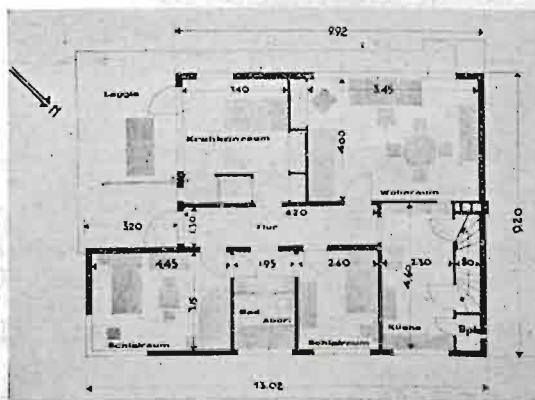
Moment ekonomiczny, kosztu budowy odsunięty jest na plan drugi, choć śmiało stwierdzić można, że w domach tych niema żadnego zbytku, wszystko się tłomaczy, wszystko z punktu widzenia zdrowia **opłaca**.

Niestety, nie wszystko co się tłomaczy i opłaca jest dla wszystkich osiągalne.

T. T.



490



491



492. Ogródek skalisty w obozie jeńców wojennych w Ruhleben.

## OGRÓDKI SKALNE.

Kiedy w 1877 roku H. Correeon, dziś jeden z wybitnych specjalistów w tej dziedzinie, zgłosił na wystawę ogrodniczą w Genewie kolekcję roślin alpejskich — zastanawiano się poważnie, czy mu udzielić miejsca na te „dzikie” zioła. Dziś ogródki skalne, ogródki alpejskie, od najwspanialszych do najskromniejszych rozpowszechniły się w Europie — w ogrodach botanicznych, w parkach bogaczy, w ogródkach domków jednorodzinnych. W Polsce może jeszcze najmniej widać w tym kierunku zapału. W ogrodach dworskich spotyka się wprawdzie czasem sztuczne skały, często z żużli lub cegły), ubrane dracenami, agawami — roślinnością obcą i przypadkowo dobraną. Przepaść leży jednak między tym sztucznym tworem, a ogródkiem skalnym, pełnym kwiatów od wczesnej wiosny po późną jesień, w którym człowiek dzisiejszy zamknął swoją miłość do natury. Ogródek skalny to powiew wolnej przyrody w murach miasta, czy podmiejskich budowli, mieści się tu w minjaturze czar łąk górskich, szczytów i wyżyn. Lecz cel nie leży tu w naśladowaniu niewolniczym natury, ona jest mistrzynią jedynie. W ogródku takim staramy się stworzyć warunki życia odpowiednie dla całego szeregu pięknych roślin górskich. Któż nie pamięta widzianych na wycieczkach łąk górskich, niesłychanie intensywnych w barwie, błękitnych goryczek (*Gentiana*) i tojadów (*Aconitum*), delikatnych mgieł gipsówki (*Gypsophila*) między kamieniami? Mimo zimnych nocy górskich i krótkiego lata rosną one i rozwijają swe bogactwo kwietne między kamieniami, nieraz w szczelinach skał. Głazy właśnie stanowią dla nich ochronę od zimna, one zatrzymują wilgoć deszczów, gdy większa część wód spływa po pochyłości. W szczelinach gromadzą się niespłukane cząstki próchniczne, gnieźdzą się mchy i porosty. Aż na miejsce przygotowane przychodzi roślina niewielka, nisko przy ziemi rozpostarta, ale kwitnąca bo-

gato. Te właśnie warunki naśladowujemy, hodując u siebie mieszkanki gór. Ogródek skalny nie ma być botaniczną zabawą tylko, jest on źródłem tysiąca radości dla tego, kto umie patrzeć. Przez minimalne wzniesienia i nierówności stwarza się gra barw, światła i form o wiele bogatsza, niż na grzędzie kwiatowej. Ta różnorodność ukształtowania pozwala też na różnorodność roślin na małym terenie. Wszystkie wymagania łatwo jest zaspokoić — mieszkanki miejsc suchych i słonecznych, cienistych, półcienistych, wilgotnych, zmieszczą się doskonale. Pora kwitnienia zaczyna się bardzo wcześniej dla wielu roślin górskich, inne znów cieszą nas kwiatami jesienią. Nawet w zimie skalisty ogródek nie jest pusty — wśród różnych odcieni gładów zieleńią paprocie i inne wiecznie zielone rośliny.

Miejsce na skalny ogródek znajduje się zawsze. Zależnie od warunków będzie on duży lub ograniczy się do paru stopni schodków kamiennych, będzie tworzył wzgórze a doliny w miniaturze lub też rozłoży się na płaszczyźnie. Kto jest przeciwnym jakimukolwiek naśladowaniu natury i chce w swoim ogrodzie mieć wszystko ściśle według architektonicznych założeń zbudowane, może też stworzyć miejsce dla roślin skalnych na murze lub w formie tarasów. Wreszcie parę kamieni na minimalnym wzniesieniu — tyle tylko, żeby nadać im „wyraz” właściwy, a między nimi kobierce, obrecci (aubretia graeca, hybuda i inne) i łom kamieni (*Saxifraga tomentosa*) — to też piękny ogródek skalny. W każdym wypadku trzeba pamiętać o paru ogólnych zasadach. Położenie musi być otwarte od wschodu lub południow-schodu — słońce nie wysusza wtedy zbyt ziemi, a jednocześnie rośliny mają dostateczną ilość światła. Te,



493



494



495. Ogród skalny w Arste pod Sztokholmem własność arch. Swena Wallandera.

które wymagają zupełnego cienia (jak niektóre paprocie) umieścić można na północnej stronie większych kamieni. Cień drzew jest dla większości roślin górskich szkodliwy, przytem korzenie ich zbyt łapczywie szukają pokarmu, tworząc zwartą masę, a na jesieni opadające liście przykrywają nasze skarby. W takim skalnym ogródku będą rosły jedynie paprocie i b. wczesne rośliny wiosenne. Za to kto ma trochę więcej miejsca, powinien posadzić w ogródku karłowe i ścielące się krzewy iglaste. Połączenie kamieni z wodą jest b. malownicze, przytem odtwarza prawdziwe środowisko roślin górskich, gdzie nad stawami lub potokien. rozwijają się wśród skalistych brzegów swą bujną zielonością („Dolinki” w Tatrach, dolny Wissełek w Beskidach np.).

Ważnym bardzo elementem ogródka skalistego są kamienie. Żle lub dobrze użyte — decydują nieraz o wrażeniu, jakie wywiera na widza. Musimy się tu uczyć od natury (o ile nie budujemy form architektonicznych), starać się uchwycić własności krajobrazu górskiego, czy podgórskiego. Zależy to też od rodzaju kamienia. Najbardziej nadają się tu wapieniaki o fantastycznych nieraz kształtach i bogatej roślinności (okolice Ojcowa, Częstochowy), ładne są też piaskowce. Wystarczy tu przypomnieć sobie widziane krajobrazy, żeby uchwycić „styl” ogródka z tego materiału. Na największej części nizin polskich mamy jednak do czynienia przeważnie z głazami polodowcowymi. Nieraz imponującej wielkości o pięknych różowawo żółtych barwach są one najczęściej spłaszczone i zaokrąglone. Musimy im pozostawić naturalną pozycję, nie stawiać „sztorcem”. Jeżeli ogródek nie jest płaski, układając je na pochyłości wyobraź-



my sobie, że się toczyły z góry i stwórzmy nierówności, które je mogły zatrzymać. To są rysy zasadnicze, przytem trzeba pamiętać o wypełnieniu luk drobniejszemi kamieniami, które będą niewidoczne, a przeszkadzają wypłukiwaniu ziemi przez deszcz. Na dnie warstwy ziemi wysypujemy gruby żwir, żeby stworzyć dobre warunki odpływu wody, bo rośliny skalne nie znoszą błęgu kwaśnych, stojącej w podglebiu wody. Ziemię właściwą dla większości roślin można zestawzić z 6 części gliny, 2 części piasku, 1 żwiru i 1 ziemi liściowej. Do sadzenia roślin przystępujemy jesienią lub wczesną wiosną. Jesień ma tę zaletę, że na wiosnę już coś kwitnie, natomiast przy naszych bezśnieżnych zimach mogą nam rośliny łatwo zmarznąć. Na początku dobrze jest zostawić miejsca puste gdzieśgdzie, żeby mieć możność dopełniania niektórych grup w razie potrzeby. Na razie można takie luki zakryć roślinami jednorocznymi.

Co sadić, to zależy od gustu właściciela. Jeden będzie zbierał rośliny w czasie górskich wędrówek, inny łatwiejsze w hodowli i okazalsze byliny ogrodowe, jak orliki (aquilegia), różne odmiany prymulek (primula) i goździków (dianthus), które doskonale rosną między kamieniami. Kto nie ma wyrobionego zdania, niech na początek zakupi „dobór roślin skalnych”, który można nabyć w większych firmach ogrodniczych polskich.

Fotografie przedstawiają różne możliwości ogródka skalistego, więc wzruszający w swej prostocie ogródek jeńców angielskich w Ruhleben uczu, jak niewiele potrzeba dla ożywienia smutnego podwórka między barakami. Zdjęcia z ogrodu p. Wallandera w Szwecji pokazują wyzyskanie warunków naturalnych. Dom leży na wzgórzu, a ogród rozciąga się wśród skał między nim, a morzem. To pozwoliło stworzyć szereg pięknych motywów ogrodniczych. Kwiaty, które tu rosną, to nie tylko skalne rośliny, ale i byliny udające się mniej więcej wszędzie. Pod drzewem widzimy grupę, w której dominują ostróżki (delphinium) na tle majestatycznych ramion barszczu (Heracleum gigant). Zdjęcie „kamiennych schodków”



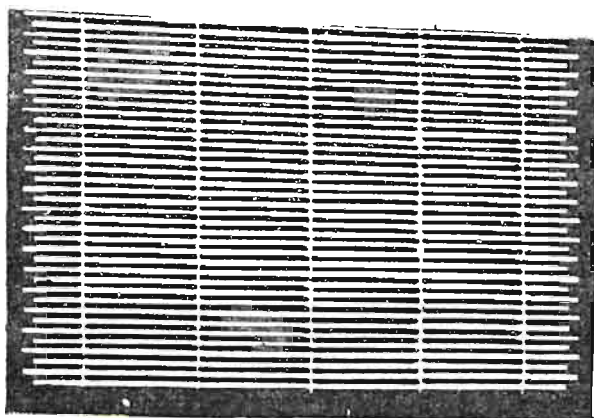
przedstawia próbę ogródka skalnego na wysokim brzegu stawu. Uzyskano tu i praktyczną korzyść — wygodne zejście do wody. Ogródek to bardzo mały i daleki od ideału. Najlepiej wygląda w maju. Żółty irys błotny zapala wtedy swoją latarnię nad morzem niezapominając, a z góry spływa welon białych płatków srebrnej rogowicy (Cerastium tomentosum).

496. Motyw ogrodu skalnego p. Z. Hellwiga w Bydgoszczy.

J. T.

## PLECIONKA DRUCIANO-DRZEWNA W BUDOWNICTWIE

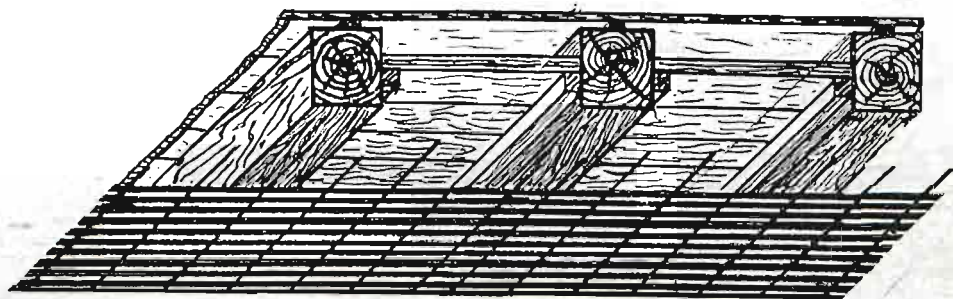
Oddawna odczuwany jest w budownictwie brak dostatecznego rozpowszechnienia gotowej plecionki drzewnej dla celów otynkowania sufitów, przepierzeń, powierzchni domów i ścian wewnętrznych. Z jaknajwiększym rozpowszechnieniem tego pożytecznego i podręcznego artykułu, zniknie kłopotliwe i marudne nabijanie pod tynk luźnych listewek, które nigdy nie dadzą równej powierzchni, wymaganej dla otynkowania.



Zastosowanie plecionki czyni temu ważnemu warunkowi załość, daje oszczędność w materiale drzewnym i w robociźnie, a w przeważnej części wypadków nie wymaga uprzedniego szalowania powierzchni, ani urządzania podsufitki. Jest to artykuł tani.

Plecionkę przybija się mocno, zapomocą haczyków bezpośrednio do szkieletu drewnianych ścian i do belek

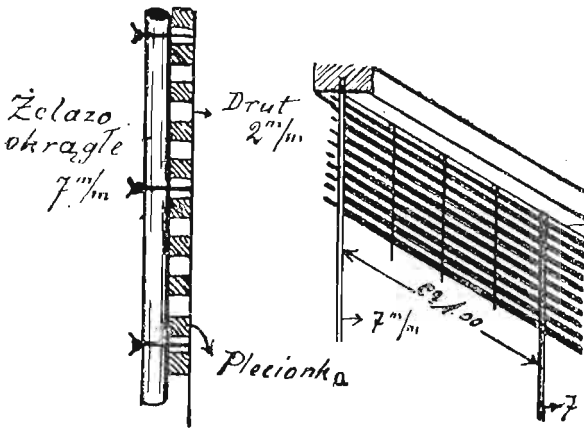
497



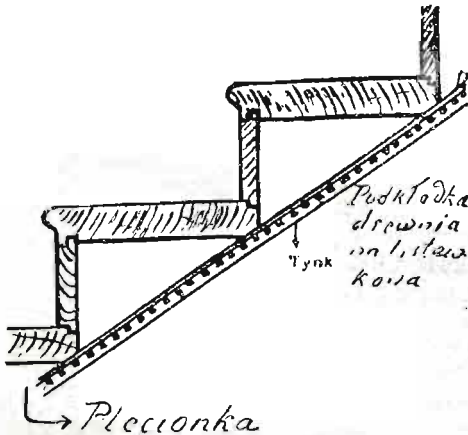
498

sufitu (Rys. 498) lub jeśli ściany zbudowane są z bali, nabija się ją na listewki pionowe, uprzednio przybite do tych bali.

Przez oszczędzenie szalowania ścian i nabijania podsufitek z desek, oszczędność na materiale i robociźnie liczyć można na 2 do 3 złotych



499



500



501

na 1 m<sup>2</sup>, gdyż plecionka z uwagi na swoją moc i sztywność zastępuje całkowicie szalówkę i podsufitkę wraz z trzciniowaniem.

Szybkość wykonania tynków na gotowej plecionce kwalifikuje ją w szczególności do stosowania w budynkach wystawowych, np. na P. W. K. w Poznaniu 1929 r., i we wszystkich budowłach, gdzie chodzi o pośpiech.

Tynki, wykonane na plecionce są idealnie równe, nie pękają i dorównują tynkom na siatce Rabbitza, są jednak więcej niż o 50% tańsze.

Nader łatwe jest stosowanie plecionki w ścianach przedziałowych i przepierzeniach, jak to jest uwidoczne na Rys. 499.

Gdyby stosowanie wskazanej wyżej konstrukcji ścianek przedziałowych przedstawiało trudności (np. w pomieszczeniach przykrytych stropami Kleina) należy wówczas zamiast żelaza 7 mm. zastosować deski 20 — 25 mm, lub grubsze w razie większej wysokości pomieszczenia, w odległości o 1 metr od środka do środka

deski, podpierające deskę położoną pod stropem. Deski nabija się z jednej lub z obu stron plecionką.

Plecionkę stosuje się do tynkowania spódów stopni schodowych (Rys. 500).

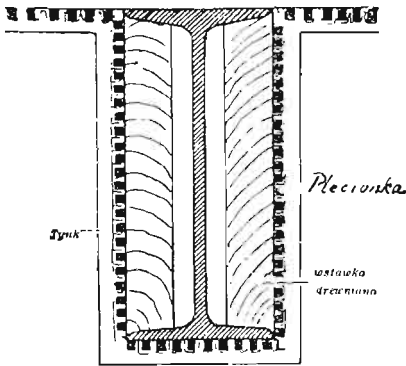
Stosuje się również do wyprawiania wgłębień i ciągnięcia gzymsów (Rys. 501).

Dla zabezpieczenia konstrukcji żelaznych w celach przeciwogniowych (Rys. 502).

Do budowy domów podmiejskich, willi, szop, magazynów, baraków i t. p. (Rys. 503)

Plecionka druciano - drewna złożona jest z listewek sosnowych, zupełnie suchych.

Grubość listewek plecionki obliczona jest na obciążenie wagą narzuconego tynku w



502

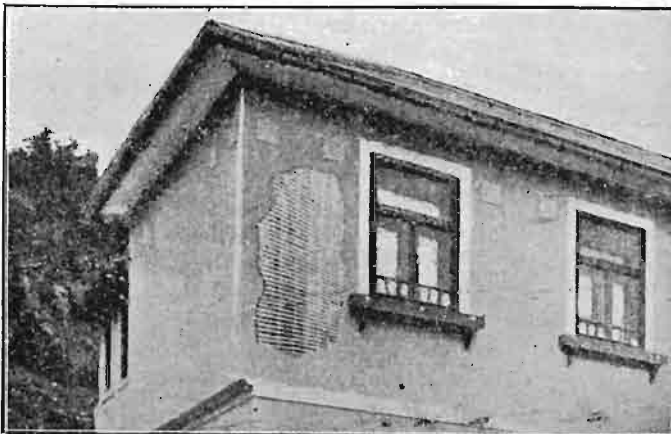
Druty, łączące listewki 2 mm cynkowane, przechodzą co 23 — 25 cm. Przy przybijaniu należy uważać, żeby drut 2 mm. zwrócony był zawsze nazewnątrz. Plecionka przybija się mocno haczykami  $\frac{3}{4}$  — 1 cala zewnątrz listewek przy samym brzegu, a nie przez masę drzewną listewek, aby nie osłabiać tychże.

Z treści powyższego wynika, że dalszym etapem rozwoju stosowania plecionki druciano - drzewnej będzie stosowanie jej do nowego specjalnego systemu budowy tanich, lekkich domków mieszkalnych i willi, o charakterze jednak ogniotrwałym.

**I. W sufitach o konstrukcji belkowej drewnianej plecionka druciano - drzewna jest w zastosowaniu około 50% tańsza w materiale i robociznie, jako materiał zastępujący otrzciniowanie zwykłą trzcina i deskami podsufitkowemi.**

- |  |          |
|--|----------|
| a) Konstrukcja zwykła z trzcina kosztuje | 4.00 zł. |
| b) Konstrukcja z zastosowaniem plecionki | 2.00 „   |

Oszczędność wynosi = 45%.



503

Biorąc pod uwagę lekkość konstrukcji przy jej trwałości, obciążenie stropu samej podsufitki z plecionki jest zgółą o 50% lżejsze, co daje oszczędność w ilości tynku, wobec zmniejszonej jego grubości.

II. W ścianach przedziałowych wewnętrznych stosowanie plecionki przynosi następane korzyści:

a) Ściana przedziałowa bez zastosowania plecionki kosztuje przy podwójnej warstwie desek 30 mm. za 1 m<sup>2</sup> 9,90 zł.

b) Alternatywa przy zastosowaniu plecionki i pojedynczej warstwie desek za 1 m<sup>2</sup> 8,75 zł.

oszczędność 12%.

c) Alternatywa z zastosowaniem plecionki bez desek, według rys. 3 za 1 m<sup>2</sup> 3,20 zł.

oszczędność 70%.

d) Przy zastosowaniu podwójnej warstwy plecionki, t. j. z obu stron okrągłego żelaza za 1 m<sup>2</sup> 4,80 zł.

oszczędność 52%.

Przyczem obciążenie na belkę dolną jest mniejsze o 50% niż w wypadkach stosowania podwójnej warstwy desek i trzciny; przy stosowaniu pojedynczej warstwy desek — 25%.

III. Przy zastosowaniu plecionki do zewnętrznych i wewnętrznych ścian budynków drewnianych, willi, magazynów, budek, szop i t. d.

a) Konstrukcja normalna z zastosowaniem trzciny albo luźnych listewek za 1 m<sup>2</sup> 4,95 zł.

b) Przy stosowaniu plecionki 2,50 zł.

oszczędność 50%.

Poza tem: plecionka jest bezwzględnie trwalsza od trzciny, od tynku zaś wychodzi gipsu mniej z uwagi na ostrość kątów plecionki i cieńszą warstwę tynku.

Średnia waga samej plecionki wynosi około 3,00—3,25 kg. na 1 m<sup>2</sup>.

Obecna cena 1 m<sup>2</sup>. plecionki wynosi — 1,60 zł.

W barakach drewnianych dla chorych i drewnianych domach szpitalnych tynkowanych na plecionce łatwość szybkiego odkażania wnętrza tych budynków przez zwykłe pobielenie ścian.

Na wsiach łatwość utrwalenia zgrzybiałych już domów, ich ocieplenia oraz uodpornienia tychże tanim kosztem od ognia.

W wypadkach, gdzie ściany obciążone są większymi obrazami, to celem mocniejszego utrzymania się haków należy jednak stosować zwykłą szalówkę.

W miejscach, gdzie umocowują się żyrandole, wstawia się między belkami skrzynek.

**Stanisław Domański**

Inż. Budowlany

## K R O N I K A

## NOWA KONKURENCJA.



504. Nowy sposób sprzedaży desek w Stanach Zjednoczonych Am. P. Zamiast desek bezładnie rzucanych do wagonu — deski w całej odpowiedniej długości, związane po kilka sztuk z końcem opakowanym w papier.



Ostatnio w budownictwie mieszkalnym w Stanach Zjednoczonych daje się zauważyć ciekawe nowe zjawisko:

Dnia 1 stycznia 1930 r. olbrzymie przedsiębiorstwo handlowe z Chicago, Sears, Roebuck et C-o „deski, bale, drzwi i okna, materiały budowlane”, ogłosiło, że podejmuje się budowania i finansowania domów mieszkalnych na terenie całych Stanów.

Handel materiałami budowlanymi doprowadził firmę do budowy domów, budowa domów do ich finansowania.

Sears, Roebuck et Co mają 105 milionów dolarów kapitału zakładowego, około 50 oddziałów we wszystkich gminach, wyprobowane organizacje produkcji i sprzedaży.

Dają klientom do wyboru 100 różnych typów domów w cenie od 3.000 dol. do 15.000 dol., amortyzacyjne pożyczki hipoteczne na lat 15 do 75% wartości domu i placu, dalsze kredyty i ułatwienia finansowe.

Raty są tak skalkulowane, aby każdemu za normalny czynsz, dostarczyć taką samą kubaturę mieszkania i takie same wygody na własność.

1000 dolarów kosztu budowy odpowiada (przy 6% oprocentowania) 8,56 dol. miesięcznej spłaty, można więc już mieć dochód od 25 dol. miesięcznie.

Katalog firmy przeważnie określa cenę domów w ratach miesięcznych. Najczęściej ceny te wahają się od 30 — 40 dol., albo 65 — 85 dol. miesięcznie.

Program budowy Sears, Roebuck et C-o na początku kwietnia wynosił około 3000 domów, co odpowiada zatrudnieniu 70.000 robotników.

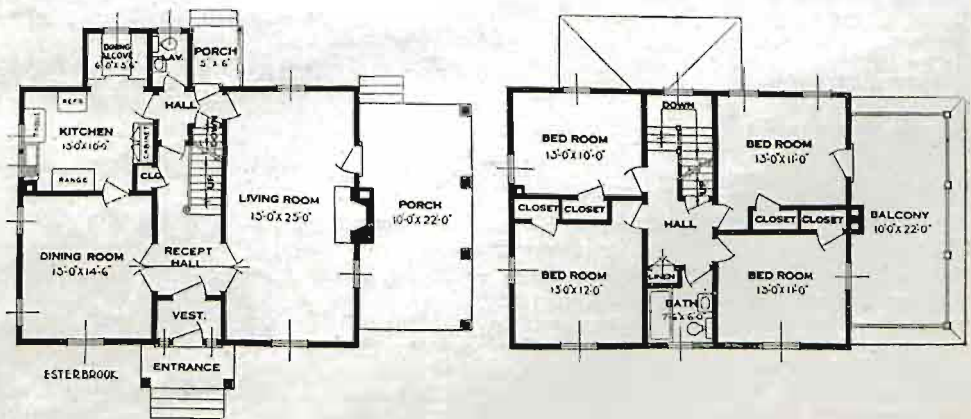
Wystąpienie firmy Sears, Roebuck et Co. wywołało sensację na rynku budowlanym Stanów Zjednoczonych. Należy się spodziewać, że inne firmy budowlane w oparciu o swoje banki pójdą jej śladem.

Konkurencja wielkich firm może wywołać dalsze doskonalenie me-



### The ESTERBROOK

The simple beauty of The Esterbrook leads one to hunger for a new home and a new environment such as may well be established within its threshold. Just a quiet Colonial of gray shingles, green blinds and inviting doorway, and a porch for the summer evenings



505. Elewacja i plan domu z katalogu, zawierającego 62 typów domów z których każdy ma swą nazwę. Rysunki robocze dla każdego typu można dostać za cenę 20 dolarów.

# IF YOU ARE THINKING OF BUILDING or BUYING

HERE ARE FACTS you ought to know!

- ¶ Sears, Roebuck and Co. is the Largest Builder of Homes in the World
- ¶ We build frame . . . stucco or brick as you select
- ¶ Our homes meet all building code requirements and conform to U. S. Bureau of Standards
- ¶ These homes are not "sectional", . . . not "portable" but individually built from foundation up
- ¶ Our manufacturing and buying power saves you up to \$2,000 on a \$10,000 home
- ¶ We make up to 75% mortgages
- ¶ Our guarantee is assurance of a square deal, backed by \$105,000,000



"The Hillboro"—In Brick—6 Rooms, Bath, and \$70 Garage—Easy Terms—Monthly Payments About

The homes illustrated here are the type we will display as Model Modern Homes for your inspection during the year. Watch for announcements later.

### Our 75% Loan Plan

If you have a lot or cash for use, we will loan you up to three-fourths of the value of your lot and the house you choose, or 50 other words we will furnish better dollars for every dollar you invest in your new home.

Early monthly payments can be reduced at 4% interest, reduced monthly with final monthly payment at the end of 30 days.

### Our "Home Kit" Features

- Standard Installation
- Standard Kitchen Plan
- Standard Bath Plan
- Standard Living Room and Dining Room
- Standard 1 1/2 Car Garage
- Standard Staircase
- Standard Kitchen Equipment and Layout
- Standard Electrical Wiring and Service
- Standard Heating System
- Standard Foundation of Reinforced Concrete
- Standard Siding and Shingles
- Standard Windows and Doors
- Standard Paint and Stain
- Standard Hardware and Fixtures
- Standard Plumbing and Sanitation
- Standard Roofing and Guttering
- Standard Lawn and Garden
- Standard Driveway and Walkways
- Standard Foundation of Reinforced Concrete
- Standard Siding and Shingles
- Standard Windows and Doors
- Standard Heating System
- Standard Electrical Wiring and Service
- Standard Staircase
- Standard Kitchen Equipment and Layout
- Standard Bath Plan
- Standard Living Room and Dining Room
- Standard 1 1/2 Car Garage
- Standard Staircase
- Standard Kitchen Plan
- Standard Installation



"The Woodland"—6 Rooms and Bath \$45



"The Garden"—6 Rooms and Bath \$40

HOME CONSTRUCTION DIVISION

SEARS, ROEBUCK and CO.

Arrange to See One of Our Completed Homes Through Our Office at 115-Fifth Avenue, New York City, Algonquin 3688

IF YOU INTEND TO BUILD—SEND FOR NEW BOOK—Only 10¢ Please to Choose From Mail Coupon Today No Obligation

Name \_\_\_\_\_  
Address \_\_\_\_\_  
City \_\_\_\_\_ State \_\_\_\_\_

to budowania, lepsze wyzyskanie materjalow, praktyczniejsze planowania. Jakość mieszkań szybko pójdzie w górę, ceny szybko spadną. Rynek amerykański zostanie przepełniony; może więc nowy gatunek amerykańskich fabrykatów zaleje Europę.

I może pewnego poranku na Mazowieckiej czy Krakowskiej otworzy się filja Sears Roebuck et Co, zaofiaruje „domki na własność” gwarantowane, tanie, na dogodnych warunkach płatności.

## Szczesny Rutkowski.

Przypisek Redaktora: — Dom jednorodzinny jest dominującą formą sposobu zamieszkania w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Znakomite studjum „Middletown” obrazujące istotny przekrój życia miejskiego Stanów, poza kilkunastu wielkimi miastami, podaje, iż

80% mieszkań — to domy jednorodzinne.

10% mieszkań — to domy dwurodzinne.

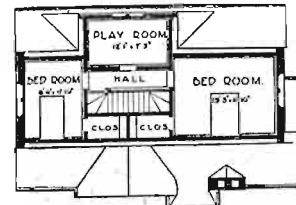
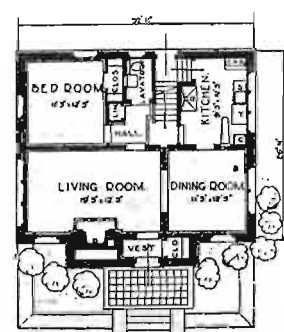
1. mieszkań — znajduje się w domach wielomieszkania-wych.

3% mieszka. nad sklepem. Dom jednorodzinny, to

dom jednorodzinny, to



506



jednocześnie prawie zawsze dom własny.

Ten stan rzeczy wywołał i specjalne warunki budowy i finansowania.

507

Budowa odbywa się bądź drogą kupna za 20 dol. ry-sunków roboczych domu p/g katalogu i wybudowania go przez miejscowego majstra, lub nawet samemu, przy-czem wszystkie części budowy drewniane można kupić gotowe, przyciosane ze składu, bądź drogą kupna całego gotowego domu, wybranego z katalogu wielkiej firmy budowlanej (95% domów w Middletown jest z drzewa!). Finansowanie domów (75-80% rocznej produkcji w Middletown odbywa się z pomocą znanych Spółdzielni budowlano-kredytowych (Building and Loan Association).



## „DOM, KTÓRY KAŻDY PRAGNAŁBY MIEĆ”

Pod tym hasłem została otwarta wystawa w Berlinie, na której zademonstrowano modele, fotografie i plany domów jednorodzinnych dla miast i wsi.

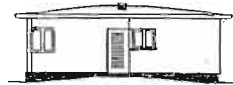
Podajemy naszym czytelnikom kilka przykładów, wziętych z pisma Bauwelt Nr. 35 r. 1930, stanowiącego katalog wystawy.



Zachód

511

Wschód



południe

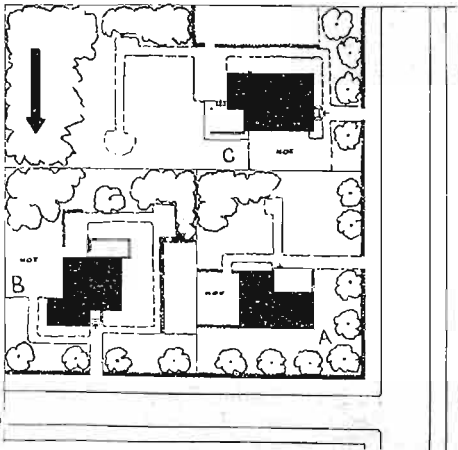


512:

## TYP A.

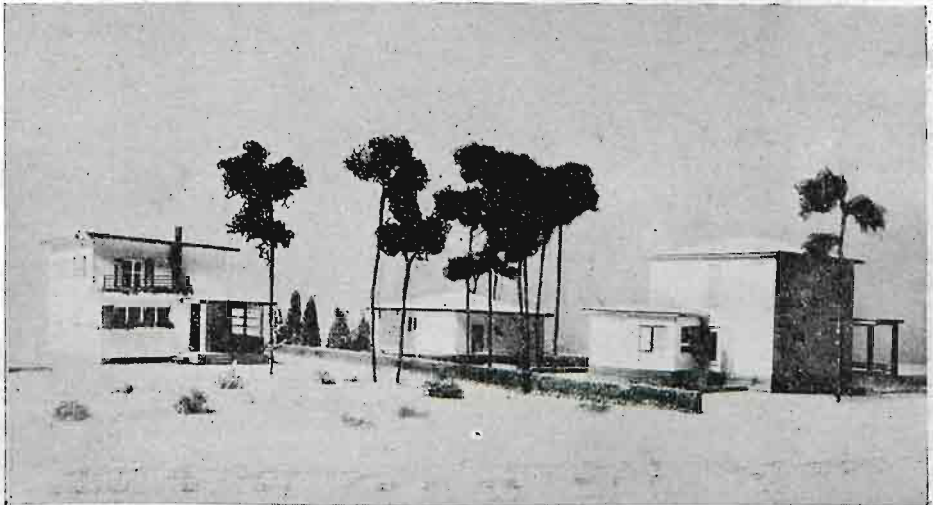
1. Pokój mieszkalny	16.00	m <sup>2</sup> .
2. Pokój sypialny	10.20	„
3. Kuchnia	4.90	„
4. Sien	3.40	„
5. Łazienka	3.60	„
6. Składzik	4.30	„
7. Weranda	12.50	„

Koszt budowy typu A: 5.100 m<sup>k</sup>.

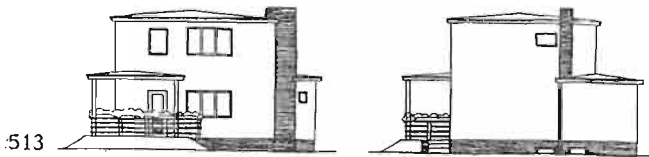


509

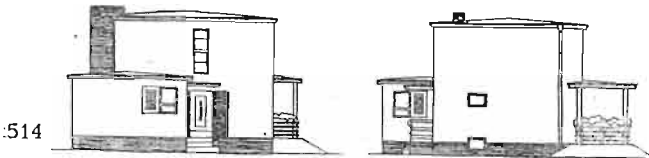
Plan sytuacyjny w/g projektu arch. B. Ahrenda (3 typy domków A, B, C w otoczeniu ogródków)



510. Domki jednorodzinne według projektu arch. Bda. Bruno Ahrenda.

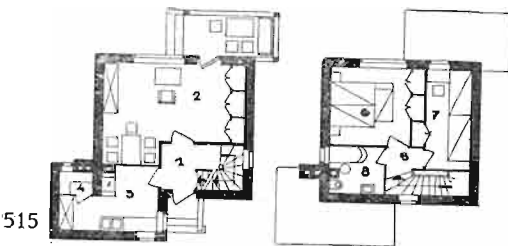


513



514

Rys. 501 demonstruje 3 typy, jednorodzinnych domków. Przy seryjnym wykonywaniu poszczególnych części (drzwi, okien, schodów i t. d.) da się osiągnąć cena 30 mk. za 1 m.<sup>3</sup>



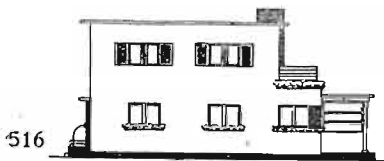
515

## TYP B.

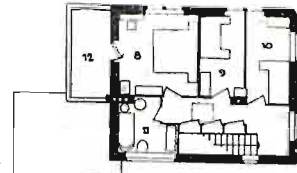
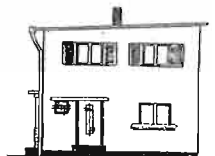
1. Hall . . . . .	4.00 m. <sup>2</sup>
2. Pokój mieszkalny . . . . .	23.60 „
3. Kuchnia . . . . .	8.90 „
4. Spizarnia . . . . .	1.50 „
5. Sień . . . . .	1.50 „
6. Pokój sypialny . . . . .	13.50 „
7. Komora . . . . .	9.00 „
8. Łazienka . . . . .	5.00 „

Koszt budowy typu B: 9.500 mk.

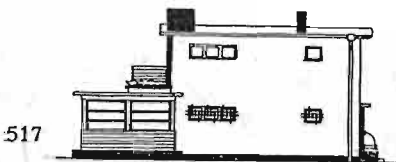
Wbudowane szafy podrażają koszt od 800 do 1000 mk.



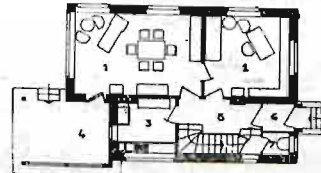
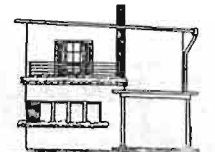
516



piętro



517



## TYP C.

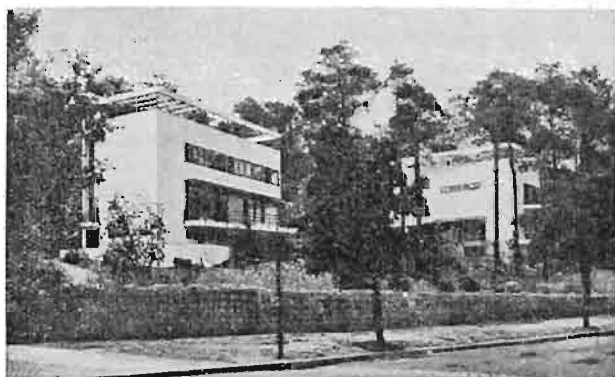
1. Pokój mieszkalny . . . . .	20.60 m. <sup>2</sup>
2. Pokój pana . . . . .	13.70 „
3. Kuchnia . . . . .	6.30 „
4. Loggia . . . . .	10.90 „
5. Przedpokój . . . . .	4.85 „
6. Sień . . . . .	1.75 „

7. Ustęp . . . . .	1.20 m. <sup>2</sup>
8. Sypial. rodziców . . . . .	12.80 „
9. Komora . . . . .	7.30 „
10. Komora . . . . .	7.80 „
11. Łazienka . . . . .	5.10 „
12. Taras . . . . .	7.00 „

parter 518

Koszt budowy typu C 14.000 mk.

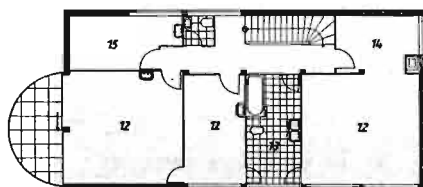
Wbudowane szafy podrażają koszt od 1100 do 1200 mk.



519

Projekt architektów BDA — B-ci Lückhardt i Anker.

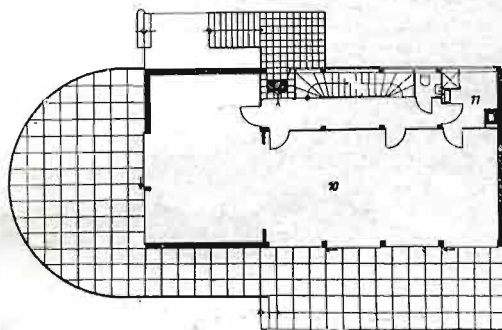
Piętro



Szkielet stalowy wypełniony płytami pomieszczeniowymi.

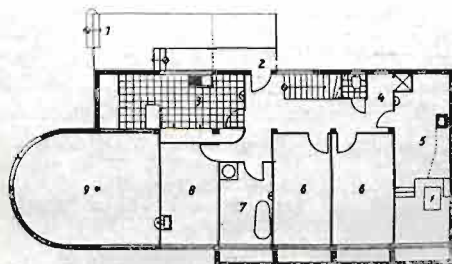
Pow. zabudowana 128 m.<sup>2</sup>  
Kubatura 1700 m.<sup>3</sup>  
Pow. użytkowa 250 m.<sup>2</sup>

Parter



1. Główne wejście.
2. Wejście boczne.
3. Kuchnia.
4. Kredens z windą na górę.
5. Palenisko.
6. Służbowe
7. Znywalnia z kąp. służb.
8. Pok. szofera.
9. Garaż.
11. Kredens.
10. Pok. mieszkalny i jadalny.
12. Pok. sypialne.
13. Łazienka.
14. Garderoba.
15. Służbowy.

Piwnica



520

## DOM, KTÓRYM SIĘ MUSZĄ ZADOWOLNIĆ...



521



522

Tragedje bezdomnych się nie kończą.. Szałasy i schrony jednym już niepotrzebne zajmują inni... Piękna jesień nawet takie „mieszkanie” zdobi uśmiechem dziecka. W zimnych ruinach schronu fortecznego, pozbawionych dostępu światła, mieszka wdowa z 3-giem dziećmi, kurą, pieskiem i kozą.

Kwiaty w doniczkach, konserwy na dachu szalasu na Żoliborzu, świadczą o zadowoleniu.

To także są „domy jednorodzinne”; mówią one o tęsknocie ich mieszkańców do właściwego sposobu zamieszkania — i o zupełnej niezaradności władz i społeczeństwa..

## ZEBRANIA I ZRZESZENIA

### PIERWSZA KONFERENCJA URBANISTÓW POLSKICH.

Pierwsza konferencja urbanistów polskich, organizowana przez R. T. U. P. w początku ubiegłego miesiąca w Krakowie i Katowicach rozwinęła się ponad oczekiwanie organizatorów. Przeszło 100 osób ze wszystkich dzielnic Polski — od kresów wschodnich do zachodnich, od wybrzeża morskiego do podnóża Tatr — zebrało się, by wysłuchać zapowiedzianych referatów, zwiedzić Kraków i Zagłębia węglowe, zapoznać się ze zdobyczami urbanistyki w teorii i praktyce.

Szczególniej interesującymi były wycieczki, które świetnie ilustrowały zagadnienia, dotyczące rozwoju Krakowa, oraz planu regionalnego Zagłębia Górnośląskiego i Zagłębia Dąbrowskiego.

Fiękną park Wolski w Krakowie, książeccy dar uczyniony przez Kasę Oszczędności miastu, oraz w oczach nieomal rosnący i rozszerzający się park Kościuszki w Katowicach, stanowiły 2 przykłady troski o przestrzenie odpoczynkowe, konieczny warunek duchowego i fizycznego zdrowia mieszkańców miast. Referaty wygłoszone na Zjeździe i dyskusje nad nimi, wydane być mają wkrótce jako Pamiętnik Pierwszej Konferencji Urbanistów Polskich.

### Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA REFORMY MIESZKANIOWEJ.

Na konferencję Urbanistów, która odbyła się w dniach 2, 3 i 4-tym października b. r. w Krakowie i Katowicach, reprezentacji P. T. R. M. podjął się p. Dyrektor Strzelecki.

Na skutek zaproszenia przez Warszawskie Towarzystwo Hygienistów, przedstawiciel P. T. R. M. p. Dyrektor Strzelecki wziął udział w zebraniu Wydziału Mieszkaniowego Warsz. Tow. Hygienistów, które odbyło się w dniu 29.IX.1930 r.

Przedstawiciel P. T. R. M. został zaproszony do stałego udziału w zarządzie Wydziału Mieszkaniowego.

### Referat na Międzynarodowy Kongres Mieszkaniowy w Berlinie.

W dniu 22.X. b. r. odbyło się posiedzenie Zarządu P. T. R. M., poświęcone ostatecznemu ustaleniu tekstu referatu P. T. R. M. na Międzynarodowym Kongresie Mieszkaniowym. Referat ten jest już przetłumaczony na język francuski i zostanie wydrukowany w większej ilości egzemplarzy.

### Muzeum przy Państwowym Zakładzie Hygieny.

P. T. R. M. łącznie z Państw. Zakł. Hyg. przystąpiło do prac przygotowawczych nad zorganizowaniem w lokalu Państwowej Szkoły Hygieny oddziału mieszkaniowego przy Muzeum Hygieny.

### Nowi członkowie.

Inż. arch. Lucjan Dańczak (Częstochowa, Waszyngtona 39a), inż. arch. Erwin Wieczorek (Częstochowa, Ogrodowa 31) oraz Stowarzyszenie Budowlano - Mieszkaniowe Zakładów Ubezpieczeń Społecznych (Warszawa, Polna 30), zostali przyjęci na członków Towarzystwa.

# WŚROD PISM I WYDAWNICTW

## WYDAWNICTWA NADEŚLANE.

**Podręcznik dla instalatorów. Inż. Br. Bigieleisen.** Nakładem Miejskiego Muzeum Przem. Dr. A. Baranieckiego w Krakowie, r. 1930. Przystępnie napisany, może służyć także i niefachowcom, którzy się chcą zaznajomić z urządzeniami wodociągowo-kanalizacyjnymi.

**Wołyńskie wiadomości techniczne,** organ Wołyńskiego Stowarzyszenia Techników. Miesięcznik. Wychodzi w Łucku — przynosi takie artykuły, jak „Zagadnienia rozwoju miast kresowych” (Nr. 6), interesujący zarówno z urbanistycznego, jak i administracyjnego punktu widzenia; „W sprawie racjonalnej gospodarki świetlnej” inż. M. Lewandowskiego (Nr. 8), traktujący o oświetleniu zarówno ulic, placów, jak i wnętrz; „Nowoczesne kierunki budownictwa” inż. M. Kołmakow (Nr. 7). — Pismo śledzi za nowymi kierunkami w budownictwie i pragnie zainteresować niemi swych czytelników.

**Biuletyn Urzędniczy.** Wyszedł Nr. 7 — 8 (lipiec — sierpień 1930 r.) „Biuletynu Urzędniczego“, rozpoczynający się aktualnym artykułem p. t.: „Rząd a Zrzeszenie Urzędnicze” (Alfa), w którym zwraca się uwagę na potrzebę programowego ustosunkowania się władz do organizacji urzędniczych; ciekawy i pożyteczny artykuł Dr. St. Krucz: „Nowe zarządzenia w sprawie bezpieczeństwa ruchu na drogach publicznych”, Dr. Jerzy Pogonowski: „Z administracji wyznaniowej Jugosławiji”. Problem syndykalizmu i międzynarodowej organizacji urzędniczej oświetla Dr. St. K. („Świat urzędniczy zagranicą”) itd. (Adres Redakcji w Warszawie, Kredytowa 16 m. 25).

## ODPOWIEDZI REDAKCJI.

**P. Leonardowi Hanuszowi z Krakowa.** O ile Sz. Pan wskaże nam, o który z projektów, publikowanych w „Domu, Osiedlu, Mieszkanu” Mu chodzi, podamy z kolei adres autora (architekta), z którym Sz. Pan będzie mógł porozumieć się co do warunków.

**P. Joachimowi Tureckiemu. Baranowicze.** Rysunki, o które Sz. Panu chodzi, znajdzie Sz. Pan w N-rze 3-cim „Domu, Osiedla, Mieszkania”. O ileby to było niewystarczające, może Sz. Pan zwrócić się o bardziej wyczerpujące informacje do firmy „Gnom” (Warszawa-Praga ul. Zygmuntowska 8, wytwórnia mechaniczno-stolarska).

**P. Leonowi Małachowskiemu z Górnicy.** Urzędnik państwowy, jak wogóle każdy obywatel, może otrzymać na budowę domu mieszkalnego pożyczkę z kredytów publicznych od Banku Gospodarstwa Krajowego na wniosek Komitetu Rozbudowy, względnie Magistratu, w granicach kontyngentu, przeznaczonego dla danego miasta. Czy istnieją specjalne fundusze dla urzędników państwowych — może udzielić informacji Stowarzyszenie Urzędników Państwowych: Nowy Świat 69, Warszawa. Dla urzędników państwowych istnieje możliwość otrzymania pożyczki na budowę w wysokości 6-cio miesięcznych pborów, zwrotnej ratami w ciągu 24 miesięcy.

**P. Aleksandrowi Świątkowi z Chełma.** Gotowych planów, o które Sz. Pan zapytuje, nie posiadamy. O ile Sz. Panu odpowiada który z planów, publikowany z naszym miesięczniku, prosimy zwrócić się do autora (może być za naszym pośrednictwem) i porozumieć się z nim. Co się tyczy projektu budowania Spółdzielni, to najprościej byłoby, aby Sz. PP. zaprosili do współpracy architekta, któryby teren rozplanował i porobił plany domów.

O informacje co do sił architektonicznych w Lublinie, może się Sz. Pan zwrócić do Wydziału Budowlanego Magistratu w Lublinie (p. inż. I. Kędzierski).

## TROSKI MIESZKANIOWE

Ludzie niebogaci, robotnicy, rzemieślnicy, urzędnicy nie mają gdzie mieszkać, nic więc dziwnego, że nad sprawą tą biedzą się działacze społeczni, chcący, by te właśnie koła miały możliwe warunki bytu. Odpowiednie mieszkanie wywiera dodatni wpływ na życie całej rodziny, warto się więc zastanowić nad sposobem osiągnięcia tego celu. Każdy marzy o własnym domku. Nie jest to łatwa sprawa. Budowniczości przemyślają nad najtańszymi sposobami budowy małych domków. Drzewo, cegła, cement, beton, blacha — oto kilka materiałów budowlanych. Z czego najlepiej i najtaniej budować — oto pytanie....

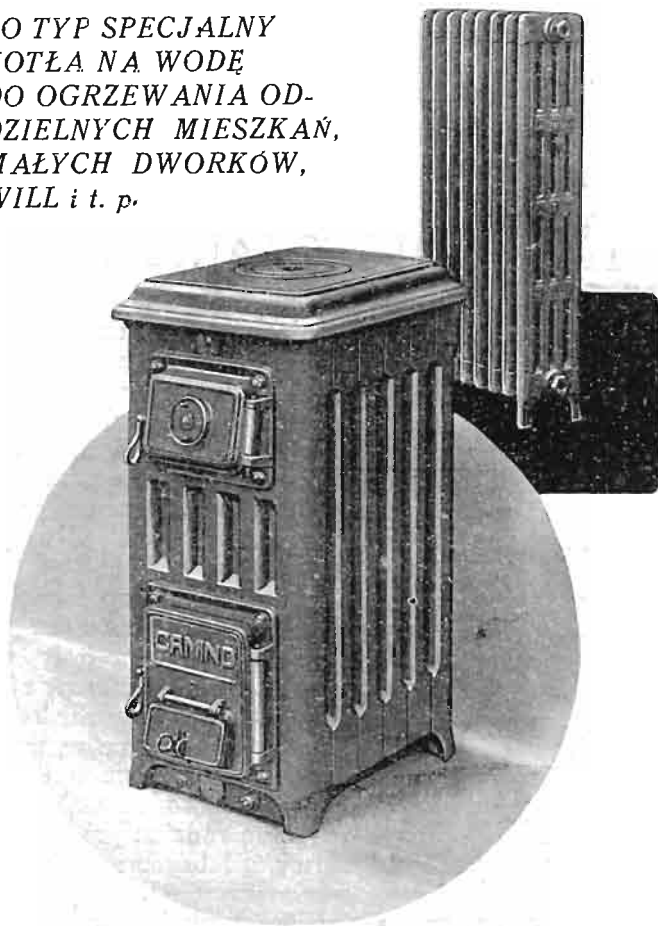
Przyjrzymy się teraz jeszcze jednej stronie tej sprawy. Domek musi być trwały i higieniczny. Drzewo nie jest trwałe, niemało też nawet murywanych budynków pochłania ogień. Najtrwalszym więc bezsprzecznie materiałem jest metal, nic więc dziwnego, że budowniczości zagraniczni przystępują do wyrobu w fabrykach domków stalowych, które zupełnie już gotowe można ustawiać w dowolnym miejscu. Musimy tu jeszcze zaznaczyć, że najłatwiej jest utrzymać czystość właśnie na metalu. Niedawno jeszcze domek stalowy wydawał się bajką, dziś naprawdę nie jest jeszcze rozpowszechniony, lecz za kilka już lat może rodzina pracownicza nie będzie budowała domku, lecz zakupi gotowy w fabryce i ustawi na własnym gruncie.

Dziś, gdy ludzkość w swym szybkim rozwoju doszła już do budynków metalowych, jakże biedną i zacofaną wydaje się nam wieś polska ze swemi, krytymi słomą chatami. Bóg jeden wie, ile złego narobi przeciekająca przez słomiane poszycie woda, jak niszczącym płomieniem błyskawicznie ogarnia słomę ogień. Czas już doprawdy zerwać z tym marnym, ubogim i niebezpiecznym materiałem. Kryj dachy tylko czystą blachą cynkową, najtaniej to wypadnie, a zabezpieczy ciebie i twój dobytek przed klęską pożaru i wilgocią.

---

# KOCIOŁ STREBEL - CAMINO

TO TYP SPECJALNY  
KOTŁA NA WODĘ  
DO OGRZEWANIA OD-  
DZIELNYCH MIESZKAŃ,  
MAŁYCH DWORKÓW,  
WILL i t. p.



*Radzator JJ IV i kociołek „Camino”, wykonane  
w Zakładach Sp. Akc. J. JOHN w Łodzi.*

Jest rzeczą powszechnie znaną i bezsporną, że wygodnie, tanio i higienicznie ogrzać można mieszkania wyłącznie zapomocą centralnego ogrzewania.

Przy powszechnem jednakże stosowaniu praktycznem centralnego ogrzewania ujawniły się pewne cechy nie dla wszystkich dogodne, które łatwo mogą ulec zmianie.

A więc nie dla każdego jest wygodne, by miarkowanie temperatury, zużywanie większej lub mniejszej ilości opału, wreszcie rozrachunek za opał uskuteczniane były poza osobistem mieszkaniem.

I dlatego należy dostosować centralne ogrzewanie do oddzielnych mieszkań w dużych domach, will, garaży i t. p.



Ten system ogrzewania wszedł w powszechne użycie w ostatnich czasach w całej Zachodniej Europie, a szczególnie w Niemczech, a okazawszy się praktycznym, rokrocznie powiększa liczbę swoich zwolenników.

Celowi temu u nas odpowiada całkowicie typ kotła „Camino“, który został zbudowany według ogólnych zasad Oryginalnych kotłów Strebela. Kocioł ten jest przeznaczony dla wodnego ogrzewania, jako higieniczniejszego w pomieszczeniach mieszkalnych, przy czym jednakże zwykle powolniejsze wzrastanie temperatury przy ogrzewaniu wodnym jest znacznie przyspieszone wskutek zmniejszenia w kotle tym do minimum zawartości wody przy zachowaniu jednakże trwałości oraz pewności działania.

Wogóle w kotłach „Camino“ zachowały się w pełnej mierze dodatnie cechy Oryginalnych kotłów Strebela, które zdobyły im tak wybitny i zupełnie zasłużony rozgłos, a mianowicie:

1) Kocioł „Camino“ składa się z oddzielnych członków, łączonych za pomocą ściśle dopasowanych złączek. Człony te są całkowicie wymienne, wskutek czego można zawsze zamienić zużyty lub pęknięty człon na nowy. Można też powiększać kocioł lub zmniejszać, dodając, względnie odejmując odpowiednią ilość członów. W kotłach innych systemów w Polsce dla niewielkich pomieszczeń wymiennosc części jest wysoce iluzoryczna, powiększenie kotła w razie potrzeby znacznie utrudnione.

2) Ruszt kotła stanowi jedną całość z członem, jest chłodzony wodą, obiegającą kocioł, co znakomicie wpływa na trwałość.

3) Z powodu znacznie większej pojemności paleniska, aniżeli w kotłach innych systemów, kotły „Camino“ umożliwiają długotrwałe palenie po jednorazowym zarzuceniu koksu, a tem samem zmniejszają do minimum obsługę kotła.

4) Na skutek całkowitej możności miarkowania dopływu powietrza oraz odlotu spalin nie powoduje trudności ustalenie temperatury w pomieszczeniach na dłuższy okres czasu.

5) Estetyczna forma kotła tego umożliwia postawienie go w każdym pokoju, względnie w hallu, gdzie zajmuje znacznie mniej miejsca, niż piec kaflowy.

6) Łatwość i prostota obsługi umożliwia zakładanie tej instalacji w każdym literalnie mieszkaniu, nie wymagając przy obsłudze większej znajomości rzeczy, aniżeli przy zwykłym piecu kaflowym.

Dla sprawnego działania całej instalacji konieczne jest, aby i radiatorzy miały możliwie dużą powierzchnię ogrzewalną, były wykonane z wyborowego żeliwa, odpowiednio wypróbowane oraz dopasowane. Te wszystkie cechy, a także piękną estetyczną formę mają radiatorzy, które w krótkim czasie pozyskały sobie ogólne uznanie odbiorców, a mianowicie: dwusłupkowe radiatorzy JJ II oraz czterosłupkowe typu JJ IV.

Całość wraz z radiatorami, jak zawsze zresztą przy centralnem ogrzewaniu, zajmuje mało miejsca, nie daje dymu ani czadu, pozwala utrzymać mieszkanie we wzorowej czystości.

Ogrzewanie za pomocą kotłów „Camino“ może dotrzeć do najdalszego zakątka kraju bez obawy o trudności obsługi, zepsucia się instalacji i t. p.

Powiedzieć można to jednakże tylko o kotłach „Camino“, budowanych na ogólnych zasadach Oryginalnych kotłów Strebela, a mianowicie:

- 1) materiał jest skrupulatnie badany,
- 2) człony, każdy oddzielnie, podlegają próbom pod ciśnieniem hydraulicznem do 6 atm.
- 3) całkowicie zmontowany kocioł podlega tymże próbom,
- 4) oddzielne człony są wymienne, a złożenie kotła nie przedstawia żadnej trudności.

Tylko tak wykonany kocioł może być bez ryzyka wysyłany do najodleglejszych miejscowości i pracować tam przy prawidłowej obsłudze przez lat bez poprawek i zmian.

## DO CZYTELNIKÓW

**Nr. 12 (grudniowy) zostanie poświęcony sprawie  
urządzania i umeblowania mieszkań.**



ZAKŁADANIE OGRODÓW OZDOBNYCH I OWOCOWYCH  
WŁASNE HODOWLE DRZEW, KRZEWÓW I BYLIN.

RÓŻE, BZY, DALJE, KOSAĆCE, PHLOXY, GWIAZDOSZE i t. p.  
w najpiękniejszych bogatych kolekcjach.

INŻYNIER  
OGRODNIK

**EUG. OSTROWSKI**

WARSZAWA — Plac Mirowski 6, tel. 637-10.

**ZAKŁAD OGRODNICZY I SKŁAD NASION**

NASIONA — NARZĘDZIA — NAWOZY  
CHEMICALJA — KSIĄŻKI OGRODNICZE  
POLEWACZKI AUTOMATYCZNE OBROTOWE

WŁASNY OGRÓD HODOWLANY W WARSZAWIE

KAKTUSY — PIĘKNE KOLEKCJE — PÓLECZKI DO KAKTUSÓW  
OGRÓDKI JAPOŃSKIE

**DORADCA**

**PRZYJACIELEM**

**ORĘDOWNIKIEM**

KAŻDEGO STOLARZA

JEST

## **„PRZEGLĄD STOLARSKI”**

odznaczony na P. W. K. w Poznaniu wielkim srebrnym  
medalem, dwutygodnik, wychodzący na 1 i 16 każdego  
miesiąca. Organ Związku Polskich Cechów Stolarskich,  
jedyne tego rodzaju czasopismo zawodowe w Polsce,  
istniejące czwarty rok. Ilustrujące, wkładki i detaliczne  
wzory. Bezpłatny dodatek „Młody Stolarz”.

**Dla stałych abonentów bezpłatna porada prawna i fachowa.**

Na żądanie okazowe numery bezpłatnie!

**„PAR” — POLSKA AGENCJA REKLAMY**

POZNAŃ, Aleje Marcinkowskiego 11 — P. K. O. Nr. 195.201.